

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z „Przewodnikiem“ za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1892 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2	50	ct.
	miesięcznie		84	„
Na prowincyi:	kwartalnie	3	15	„
	miesięcznie	1	5	„

CZEŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego rozporządzenia noszona będzie po ś. p. Jego Królewskiej Wysokości Ludwiku IV, Wielkim Książęciu Hessyi

i Renu, żałoba Dworu od czwartku, dnia 17 marca b. r. poczynawszy przez ośm dni, równocześnie z żałobą po ś. p. Jej Królewskiej Wysokości Ludwice, Księżnej Bawaryi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył podporucznikowi rezerwy pułku artyleryi imienia Smola nr. 11, Adamowi hr. Dzieduszyckiemu nadać najmiłosiwiej godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Pan Minister rolnictwa zamianował c. k. zarządcę lasów i dóbr skarbowych X rangi Aloizego Ferdynanda Swobodę w Ostawach, c. k. zarządcą w IX randze z pozostawieniem na dotychczasowym stanowisku służbowym; następnie zamianował c. k. asystenta leśnictwa Jana Stanięka, c. k. zarządcą lasów i dóbr skarbowych w X randze, wreszcie c. k. elewów leśnictwa Antoniego Syma i Karola Chlipalskiego, c. k. asystentami leśnictwa w XI klasie rangi; w końcu przeniósł c. k. zarządcę lasów i dóbr skarbowych Stanisława Dąbrowskiego w tym samym charakterze służbowym do c. k. zarządu w Niebyłowie, a c. k. asystenta leśnictwa Adolfa Bundsmanna ze Lwowa do c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych w Gmunden.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 marca.

Pielegnowanie i utrzymywanie ile możności jak najprzyjaźniejszych stosunków ze Stanami Północnej Ameryki stało się poniekąd tradycją rosyjskiej polityki zagranicznej a nawet car Mikołaj, pomimo odrzuty do republikańskiej formy rządowej, okazywał zawsze szczególniejsze względy i sympaty, dla wielkiej zamorskiej republiki. W

ostatnich czasach przyjaźń rosyjsko-amerykańska znalazła silną podporę i zręcznego działacza w osobie długoletniego posła Stanów Zjednoczonych w Petersburgu J. Crouforda, którego też zabiegom należy zawdzięczać, że deputacya wysłana roku zeszłego do Europy, celem zainteresowania ludów i państw starego świata, międzynarodową wystawą projektowaną na rok przyszły w Chicago, nigdzie nie znalazła tak entuzjastycznego przyjęcia, jak właśnie nad Nową. Pomieniony poseł zajmuje o tyle godne uwagi stanowisko w petersburskim świecie dyplomatycznym, iż więcej niż wszyscy jego koledzy i niż to bywa zwyczajem, bierze udział w życiu publicznym stolicy rosyjskiej, utrzymuje stosunki z panslawistami i ich przewodcami, bywa na ich zebraniach i uroczystościach. Tym to okolicznościom przypisują w znacznej części, że w Stanach Zjednoczonych daleko silniej budzi się dla Rosyi współczucie z okazji panującego tam głodu i o wiele wymowniejszy znajduje wyraz niż w republice francuskiej. W tych dniach już ma zawinąć do Libawy północno-amerykański parowiec „Indiana“ z ogromnymi zapasami żywności, a władze miejscowe otrzymały polecenie, aby powitały uroczystie załogę okrętu. Na przyjęcie gości amerykańskich udaje się z Petersburga osobna deputacya, o czem donoszą dzienniki, wzywają ludność do zaminifestowania przy sposobności przybycia „Indiany“ w sposób jak najokazalszy, gorących uczuć Rosyji dla Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki. Tak tedy Libawie przypadnie obecnie podobno rola, jaką zeszłego lata odegrał Kronstadt przy sposobności przybycia eskadry francuskiej. Ofiarności Amerykanów nie ogranicza się jednak na jednym okręcie; w Petersburgu bowiem otrzymano wiadomość urzędową, iż dnia 7 marca odpłynął do Rosyji drugi okręt „Missouri“ z mąką amerykańską a równocześnie z tą wiadomością nadeszło zapytanie, czy rząd rosyjski nie będzie miał nie przeciw dalszym tego rodzaju przesyłkom z Ameryki. Naturalnie, że taka niezwykła ofiarności rozbudziła w całej Rosyi nadzwyczajny zapał dla wielkiej republiki po za oceanem i daje powód do wyrzuceń, wśród których pada nie jedno słowo wskazujące, że obojętność, jaką okazuje Francya w obec klęski głodowej w caracie, oddziaływała niby strumień zimnej wody na osławioną

francusko-rosyjską przyjaźń. Parowiec „Indiana“ przywozi z sobą 200.000 pudów mąki pszennej, której rozdział pozostawił rząd rosyjski posłowi amerykańskiemu.

Sprawy sejmowe.

(Sprawozdanie Wydziału krajowego o osuszeniu bagien w pow. jarosławskim i łańcuckim.

(§) Dalszem przedłożeniem Wydziału krajowego jest sprawozdanie, przedstawione Sejmowi w przedmiocie osuszenia bagien w powiatach: łańcuckim i jarosławskim. Według projektu technicznego, który ma służyć za podstawę do wykonania robót, zamierzone są:

a) w powiecie łańcuckim regulacya potoku Gorzyckiego wraz z 3 kanałami, osuszającymi w gminach: Rozbórz, Chałupki i Ujeźna, tudzież 3 rowami, które mają uchwycić i odprowadzić wodę zaskórna, występującą na łańcucie stoków, kosztem 29.000 zł.;

b) w powiecie jarosławskim główny kanał odwodniający Petkiński, wraz z 6 rowami osuszającymi i 3 rowami odcinającymi wodę zaskórna na granicy perymetru melioracyjnego, kosztem 44.000 zł.

Nadto dla zwilżenia łąk przyległych, gdzie sporadycznie występuje na powierzchni gleby piasek namulowy, lub torf, ma być w powyższych kanałach zbudowana odpowiednia ilość szluz i wpustów.

Projektowane roboty obliczone zostały ogółem na sumę 86.250 zł.

W projektowanej melioracyi interesowanych jest 5 gmin i obszarów dworskich powiatu łańcuckiego z obszarem 2360 morgów, tudzież 8 gmin i obszarów dworskich w pow. jarosławskim z obszarem 5960 morgów, — razem 13 gmin i obszarów dworskich z powierzchnią gruntów interesowanych 8320 morgów.

Ponieważ przeciętny koszt melioracyi jednego morga wynosi okragło 10 zł. 37 ct., a zatem rentowność przedsięwzięcia nie ulega żadnej wątpliwości, postanowił Wydział krajowy przedstawić Sejmowi przepro-

W PĘTACH

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

przez

Teodora Jeske - Cholińskiego.

(Ciąg dalszy).

IX.

„Wsi spokojna, wsi wesoła!...“

Co mi się na jesieni stało, że nie umiałem ocenić wdzięku naszych równin, rozległych i dalekich, jak tęsknota, tak uroczystych, jak błękitny niebios, — jaki szatan opętał mnie, że uciekleń od błogiej ciszy, kłopotu spragniony i wrzawy? Wszakżeż to balsam na rozgorączkowany mózg i drgające nerwy...

Już w wagonie, kilka wiorst za Warszawą, gdy kominy fabryk rozplynęły się w mgłę, a z pół powiał na mnie pełny oddech zbliżającej się wiosny, uczulem się spokojniejszym... coraz spokojniejszym w miarę rozszerzania się widnokręgu.

Po obu stronach drogi żelaznej czerniły się łąny, a tu i owdzie, w zagłębieniach, pokrywały się już łąki świeżą zielenią. Poważne woły ciągnęły pługi, odwalając skiby za skibą, rataje postępowali za niemi, nawołując przeciągle.

Znałem ten obraz pospolity od lat dziecinnych, a mimo to przypatrywałem się mu z zajęciem mieszczucha, który wyfrunął po raz pierwszy w świat z ciasnej klatki ponurych kamienic.

Bocian przesunął się wolno, na ciężkich skrzydłach przed oknami powozu. Z radością chłopczyka wyciągnąłem do niego ramiona, szepcząc:

— Bocian, bocian!

Skowronek zerwał się z bruzdy i wzbijając się prostopadle w górę, uderzył, jak srebrny dzwoneczek.

Wychyliłem głowę na czerstwe powietrze, i piłem z rozkoszą woń rozbudzonej ze snu zimowego ziemi. Tak mi serce tajało, miękło, że byłbym witał głośno pola i bory, gdyby nie obecność innych podróźnych.

Opuściłem Warszawę, zagniewany na ludzi, którzy mi nie dali tego, czego się po nich spodziewałem, zrażony do filozofii za jej połowiczność, zdeptany niemocą własnego rozumu, rzuciłem stolicę bez żalu, jak się ciska łachman zużyty. Niezego więcej nie nauczę się tam, wśród tej potwornej masy cegieł, kamieni i dwunóżnych zwierząt.

Odczytałem już księgę wielkiego miasta od pierwszej stronicy do ostatniej, dowiedziawszy się z niej tylko, że człowiek jest w istocie swej wszędzie ten sam, że wytworniejsze formy i gładza mowa nie zmieniają jego natury.

Widziałem wprawdzie poprzednio grody większe i gwarniejsze, nigdzie jednak nie

bywałem tyle i nie obserwowałem tak uważnie, jak w kraju, gdzie się przedemną wszystkie drzwi otwierały.

Teraz znam ludzi. Tak mi się zdało...

Gorzka to była wiedza, tak gorzka, że mogła zatruć rozkosz życia na długo.

Razem z rozplywającymi się w błękitnawej dali konturami Warszawy, bladł we mnie obraz doznanego zawodu. Przesłaniał go widok wykwitającej z chłódów marcowych wiosny, zawsze nowy i świeży. Miejsce gniewu zajęło uczucie znanej mi dawnej słabości, pragnienie oparcia strudzonej głowy na piersi ukochanej, któraby jej spocząć pozwoliła.

Chociaż pociąg biegł, jak legendowi rycerz z bajek romantycznych, wyprzedzała go przecież tęsknota moja. Podczas całej podróży byłem ciągle myślą i sercem w domu, pod dachem ojców, przypominając sobie każdy szczegół z ostatniego pobytu w Topolinie. Tam mi będzie dobrze, tam nie dosięgną mnie wichry cywilizacyi...

Kiedy drugiego dnia wieczorem zajeżdżałem przed stary dworzec i na stopniach kamiennych schodów spostrzegłem matkę, rzuciłem się do jej rąk z gwałtownością studenta, który przybywa na wakacje. Przygarneły mnie dwa ciepłe ramiona i trzymały długo w objęciach. Nie mówiliśmy do siebie zrazu nic.

Mnie było, jak gdybym się z burzy dostał nagle pod strzechę bezpieczną.

— Jesteś znów, mój chłopcze — odezwiała się matka pierwsza.

Wzięła mnie za brodę, jak dziecinę, i spojrzała mi w twarz z uważną troskliwością.

— Tak pomizerniałeś — mówiła z cicha.

— To nic, mateczko — odparłem żywo — miasto wszystkich blichuje. Słonko topolińskie wróci mi wkrótce rumieńce.

Jak ci ludzie na wsi wolno i równo żyją...

Tysiące wrażeń i wzruszeń wstrząsnęły mną w ostatnich pięciu miesiącach, tysiące myśli gwałtownych przemknęły przez mój mózg, a pan Pokrzywkowski oglądał sobie ciągle końce palców, badając postępek apopleksyi, ciocia Elzja zaś powitała mnie tą samą skargą: Jeszcze nie nie mogę Władeczku, nie mogę...

I wujowi Piekarskiemu, którego zaraz nazajutrz odwiedziłem, nie przybył ani jeden siwy włos. Wyglądał, jak gdybym go wczoraj był opuścił.

— Coś cię Warszawa mocno poturbowała — mówił — Zgrałeś się, he? Gadaj!

— Przywożem z sobą jeszcze dwa tysiące rubli — odrzekłem.

— Więc hulaleś po głupiemu?

— W samą miarę, wujaszku.

To się chyba zakochałeś, a panna puściła cię w trąbę.

— I to nie.

— Hm... — mruknął.

Wuj kłutł mnie z pod krzaczastych brwi wzrokiem zbyt ciekawym.

— A jednak spotkało cię tam coś niewesołego — mówił.

wadzenie tej melioracji w drodze osobnej ustawy krajowej.

Wydział krajowy proponuje przeprowadzenie tych robót w drodze przedsiębiorstwa krajowego, w skutek czego udział kraju w kosztach wynosi 40 proc., czyli 34.500 zł., udział zaś Państwowego funduszu melioracyjnego i stron interesowanych po 30 proc. czyli po 25 875 zł.

Ze względu na rozległą sieć kanałów, przy których przeważają roboty ziemne, postanowił Wydział krajowy rozłożyć roboty na trzy lata, tak, iż roczny datek kraju wynosić będzie 11.500 zł., roczny zaś datek Państwa i stron interesowanych po 8625 zł.

Całkowity datek konkurencyjny z jednego morga wynosić będzie 3 zł. 11 ct., roczny zaś datek 1 zł. 4 ct.

Wydział krajowy proponuje w projekcie ustawy czas rozpoczęcia robót na r. 1893, rok bieżący ma być zużytkowanym do sprawdzenia okręgu konkurencyjnego i zawiązania spółki, tak, aby po rozpoczęciu budowy datki konkurencyjne mogły wpływać punktualnie do funduszu budowy.

Proponując Sejmowi uznanie tej melioracji za przedsiębiorstwo krajowe, Wydział krajowy sądzi, że z uwagi na stosunkowo nieznaczny rozmiar robót, tudzież niski datek konkurencyjny, strony interesowane powinny wyłącznie pokryć koszty konserwacji po ukończeniu budowy, bez dalszego przyeznania się funduszu krajowego do tych kosztów.

Wydział krajowy daje w końcu swego sprawozdania wyraz przekonaniu, że proponowana melioracja czyni zadość ogólnie odczutej potrzebie w okręgu jarosławskiego oddziału Towarzystwa gospodarskiego, który to oddział wykazuje największą liczbę członków z pomiędzy włościan i że ta melioracja pobudzi włościan do większego jeszcze zainteresowania się sprawą podniesienia rolnictwa.

(Kwestya interpretacji ustawy o publicznych dojazdach kolejowych).

Komisya drogowa załatwiła petycę wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie, w której domaga się zmiany ustawy krajowej o publicznych dojazdach kolejowych, w tym kierunku, aby do jednej i tej samej stacji kolejowej mógł być więcej, aniżeli jeden dojazd uznany za publiczny dojazd kolejowy.

Komisya na wniosek sprawozdawcy p. Jaworskiego nie uznała wprawdzie za wskazane proponować w tym celu zmiany obowiązującej ustawy, ale proponuje Sejmowi wyrażenie przekonania, że przy uznaniu dojazdu kolejowego, jedynie potrzeba takiego dojazdu jest rozstrzygającą, o której orzekają ustawą ku temu powołane władze państwowe i autonomiczne, że przeto nie jest wykluczoną możliwością, by do pewnej stacji więcej niż jeden dojazd został postanowiony.

(Z komisji budżetowej).

Komisya budżetowa załatwiła na podstawie sprawozdania p. Chrzanowskiego zamknięcie rachunków funduszy indemnizacyjnych za rok 1890, przedstawiając Sejmowi wniosek, aby sprawozdanie to przyjął do wiadomości.

— Coby mnie miało spotkać? Trochę się po nocach nie sypiało, trochę bałamucilo tu i owdzie, ot, jak zwykle w mieście.

— Oj, nie, ale mniejsza z tem, skoro nie chceś buzi otworzyć. Jakże ci się tam warszawiaci podobali? Głady, inteligentni, mądrzy podobno, jak pantofle Salomona, co?

— Wyniosłem z Warszawy bardzo miłe wrażenie — odpowiedziałem, nie zająknąwszy się.

Nie pytał więcej, tylko uśmiechnął się pod wąsem, mruknąwszy.

— Zobaczmy, zobaczmy...

Jeszcze nigdy nie byłem tak czynny i pracowity, jak tego roku. Chociaż rozpatrzywszy się w gospodarstwie, przekonałem się, że rządca wypełniał doskonale swoje obowiązki, wziętem sam w ręce wodze administracji majątku. Wstawałem codziennie porówny do fernalami i udawałem się do stajen i obór, pilnując służby. Zajmował mnie każdy szczegół. Zaglądałem do koryt, badałem paszę, nie uszły mojej uwagi nawet konie, zle na konie włożone. Wszędzie coś poprawiałem, majstrowałem, uczyłem. W polu stałem całymi godzinami nad orką i sieciem lub rozkoszowałem się później nad rozlewającą się w około mnie runią oziminy.

Zaraz w pierwszym tygodniu sprawdziłem z miasta rzemieślników, postanowiwszy zaoszczędzone w Warszawie pieniądze zużytkować na oczyszczenie i upiększenie mieszkań czeladzi. Obszedłem sam wszystkie czworaki, wskazując mularzom niezbędne naprawy, i sam wybrałem gatunki szczepli

(Z subkomitetu komisji szkolnej).

Subkomitet komisji szkolnej odbył wczoraj wieczór dłuższe posiedzenie, na którym obradowano dalej nad kwestyą polepszenia bytu nauczycieli szkół ludowych.

Subkomitet zgodził się na zasadę polepszenia płac nauczycielskich, które to polepszenie obejmować ma nie tylko młodszych i klasę piątą nauczycieli ludowych, objętych wnioskami złożonymi na bieżącej sesji, ale także odnosić się ma do innych kategorii nauczycieli.

Sprawy krajowe.

(Ankieta sejmowa w sprawie reformy postępowania sądowego w sprawach niespornych).

(§) W r. 1888 Sejm idąc za wnioskiem doświadczonego parlamentarzysty p. Madeyskiego polecił Wydziałowi krajowemu zebrać materiały do reformy postępowania niespornego i na ich podstawie przedstawić Sejmowi zasady, na jakichby reformę oprzeć należało.

Chodziło mianowicie o to, aby wykazać Rządowi datami i faktami w kraju zebranymi, że żądana reforma jest dla naszych przynajmniej stosunków rzeczą nagłą i konieczną.

Wydział krajowy uczynił zadość temu poleceniu, zebrał obfity materiał według wskazówek fachowej ankiety i przedkłada je Sejmowi w obszernej broszurze. Materiały te podzielone są na piętnaście rozdziałów.

W pierwszym znajdujemy dosłowną treść uchwał ankiety z r. 1888, która podała Wydziałowi krajowemu kierunki, w jakich badania przeprowadzić należało, w drugim rozdziale przedstawiony jest historycznie przebieg tej sprawy w Sejmie od czasu nastania ery konstytucyjnej; w trzecim przedstawionem jest, w jaki sposób wykonywana jest u nas ustawa o postępowaniu niespornem. Czwarty rozdział podaje pogląd na ustawodawstwo niesporne w Król. Polskiem, w Prusiech i na Węgrzech. Dalsze rozdziały zawierają opinie w tym przedmiocie gmin, Wydziałów powiatowych, Towarzystw prawniczych, Izb adwokackich i notaryalnych, opinie Wydziałów krajowych innych krajów koronnych, wreszcie wyniki badań i własnych, poczynionych przez delegata Wydziału krajowego w 12 sądach w Galicyi.

Na podstawie tak zebranego materiału przypada Wydziałowi krajowemu do spełnienia druga część polecenia sejmowego z r. 1888, a mianowicie przedstawienie Sejmowi zasad i kierunków, w jakich dzieło reformy przeprowadzić by należało.

Celem skutecznego wywiązania się z tego polecenia, sprosił Wydział krajowy fachową ankietę, która w dniach 12 i 13 b. m. obradowała w gmachu sejmowym.

Oprócz członków sejmowej komisji prawniczej, t. j. pp. Dworskiego, Fruchtmanna, Klemensiewicza, Krynickiego, Lenartowicza, Madeyskiego, Rożankowskiego i Zolla; wzięli nadto udział w obradach pp. posłowie do Rady Państwa: Eugeniusz Abrahamowicz i Leon hr. Piniński, poseł sejmowy Herasymowicz; radey wyż. sądu krajowego Bereźnicki i dr. Bauch; prezydent sądu kraj.

owocowych, przeznaczonych do ogródków ludzkich. Własną ręką zasadziłem kilka jabłoni i śliw, tłómacząc chłopom znaczenie sadów.

Było mnie w Topolinie pełno. Czulem potrzebę ruchu, pracy fizycznej, odwrócenia myśli na drogi popolite.

Więcej też udzielałem się teraz sąsiedztwu, pobłażliwszy już na cudze niedostatki. Bez wstępu słuchałem gawęd starych szlachciców, z młodym Jachimowskim, chociaż drapał z czwartej klasy, rozmawiałem nawet chętnie. Zamiłowany i rutynowany gospodarz, zebrał bogaty zapas spostrzeżeń i doświadczeń praktycznych, z których korzystałem z przyjemnością. Tylko wuja Antoniego omijałem starannie, czując „przez skórę“, że nie wierzy w moją gorliwość.

Kilka tygodni, spędzonych na wsi, „zrobiły mi bardzo dobrze“, wyrażając się światowym żargonem warszawskim. Zdrowszy byłem po miesiącu, sypiałem lepiej, jadłem więcej, niż w stolicy. Gdyby nie ten przeklepty jakiś robak, który wżarł się w mój mózg i piłował a piłował bez wytchnienia, gdyby nie krytycyzm, nie odstępujący mnie ani na chwilę, byłbym może wrócił do równowagi. Ale on nie spoczywał. Zaczął się tylko na czas pewien, chytry gad, udawał, że zanikł, aby mnie później jeszcze więcej męczyć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

krakowskiego Jasiński; adwokat dr. Małachowski i notaryusz dr. Wurst. Obrady odbywały się pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego, dr. Sawczaka. Po dwudniowych obradach powzięła ankieta następujące uchwały:

1. Reforma postępowania sądowego w sprawach niespornych, a w szczególności w sprawach spadkowych, opiekuńczych i kuratelarnych, jest ze względu na nasze stosunki nieodzowną.

2. a) We wszystkich działach dzisiejszego postępowania w sprawach niespornych, należy przeprowadzić ściśle rozdział czynności, polegających na właściwym orzekaniu, od czynności, których zadaniem jest tylko stwierdzenie faktów i dostarczanie publicznych dokumentów dowodowych.

Pierwsze pozostać mają przy sądach, drugie należy z zakresu sądownictwa wyłączyć i oddać z ustawy notaryuszom, nie uwłaczając jednak dotychczasowej kontroli sądu nad nimi.

W skutek tego ograniczać się będzie czynność sędziego w toku rozprawy spadkowej na przyznaniu spadku i na rozsądzaniu nadarżających się w toku rozprawy kwestyj spornych.

b) Taksa notaryusza powinna być obliczoną podług wartości majątku, bez względu na to, jak długo notaryusz pracował; dla ubogich darmo, dla mniej zamożnych taryfa mała, a w miarę zamożności taryfa progresywna. Należytości te wymierzać i ściągac mają urzędy podatkowe.

c) Notaryuszom, jako komisarzom sądowym, należy pozostawić wolność wyręczenia się w czynnościach urzędowych, odnoszących się do spraw spadkowych, ukwalifikowanymi zastępcami, którymi jednak mogą być tylko kandydaci notaryalni egzaminowani, zaprzysiężeni i zaopatrzeni odpowiednimi dekrety z strony sądu, upoważniającymi ich do zastępowania notaryuszy, jako delegatów sądowych. Zastępcy ci działac będą pod odpowiedzialnością notaryuszy, muszą otrzymać pisemne polecenie od swego notaryusza. i to tylko dla pewnych specjalnych czynności, po za siedzibą notaryusza spełnić się mających.

3. a) Prowadzący metryki ma obowiązek razem z doniesieniem o śmierci oznajmić, czy pozostał ruchomy lub nieruchomy majątek i czy istnieją niewłaściwni spadkobiercy. a to jak najspieszniej i najdalej do dni 8.

b) Naczelnictwo gminy ma obowiązek urzędzić prowizoryczne środki zabezpieczenia majątku małoletnich, nieobecnych lub niewłaściwnych spadkobierców i donieść o zarządzeniu bezzwłocznie notaryuszowi.

4. Przepisy patentu z 9 sierpnia 1854 nr. 208 dz. p. p., według których spisanie aktu śmierci i innych nastąpić winno w miejscu mieszkania zmarłego, mają być w tym kierunku zmienione, iż czynność ta tylko w wyjątkowych wypadkach, w razie koniecznej potrzeby, lub na żądanie spadkobierców w miejscu zamieszkania zmarłego przedsięwziętą być ma.

5. Przy spadkach włościańskich i drobnych małomiejskich spisane być winny o ile to być może wszystkie do wydania dekretu dziedzictwa potrzebne akta w jednym nieprzerwanym protokole i na jednym terminie.

6. Urządzenie administracji spadku, zabezpieczenie majątku, zawiadomienia dziedziców, legataryuszy, egzekutorów testamentu i t. p. w ogóle czynności dotychczas według §§. 75, 76, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90 i 91 patentu, sądom przydzielone, dalej odebranie przyrzeczenia od opieki i odebrania w toku pertraktacji przysięgi od świadków na ustne ostatniej woli rozporządzenie, rozpisanie wszelkich edyktów i t. p., ma być pozostawione delegatowi sądowemu.

7. Czas terminów edyktałnych skrócić należy najwyżej do 6 miesięcy. Oprócz ogłoszenia w gazecie urzędowej należy zarządzić ogłoszenie także w miejscach ostatniego pobytu.

8. Po przesłuchaniu stron, w razie prawdopodobnego zatajenia majątku dopuszczoną być winna na żądanie spadkobiercy lub legataryusza w drodze niespornego postępowania, w każdym okresie przewodu spadkowego, a nawet po jego ukończeniu — przysięga manifestacyjna. Sąd na podstawie przedłożonego mu przez delegata sądowego aktu, wyda w drodze niespornej rozczenie o dopuszczalności przysięgi, która w czasie trwania przewodu spadkowego odebrana być może także przez delegata sądowego.

9. a) Fizyczny dział spadku ma być przeprowadzony definitywnie w drodze niespornej ze skutkiem wykonalności, jeżeli którykolwiek z interesowanych działu żąda.

b) Sam dział przeprowadza notaryusz, sporne szczegóły zaś, wyłaniające się w toku działu, rozstrzyga sąd bez formy procesu na zasadach dowodowych proceduralnych.

c) Dział spadku ma być przeprowadzony przed dekretem dziedzictwa, gdy tego choćby jeden dziedzic żąda. Jeżeli wszyscy dziedzice są małoletni, a dzie-

dziczą bez testamentu, wtedy dział ma się odbyć po wydaniu dekretu dziedzictwa, albo na żądanie tego dziedzica, który dojdzie do pełnoletności, albo gdy sąd nadopiekun- czy uzna tego potrzebę.

d) Wynik podziału wciąganym być ma do dekretu dziedzictwa.

10) Dla wzmocnienia nadzoru nad opieką i kuratelą ustanowić należy rady opiekuńcze jako organ pomocniczy i kontrolujący działalność opieki i kuratorów, mający obowiązek donoszenia sądowi o nadużyciach lub zaniedbaniach opieki i kuratorów i posiadający prawo głosu doradczego w ważniejszych kwestiach zarządu majątkiem kurandów.

Dla każdej gminy wiejskiej może być mianowaną jedna stała rada dla wszystkich spraw, dla innych ustanowioną będzie rada w każdym poszczególnym wypadku z członków rodziny lub mężów zaufania.

11) W wypadkach przewidzianych w §. 1 ustawy z 31 marca 1890 nr. 53 Dz. p. p. winny być uwolnione od należytości skarbowych wszystkie spadki, których czysta wartość kwoty 500 zł. nie przenosi.

12) Oprócz powyższych uchwał zmierzających do reformy postępowania niespornego oświadczyła ankieta, iżby było pożądanem żądać równocześnie od Rządu:

a) pomnożenia liczby sądów;

b) powiększenia sił sędziowskich; i

c) tępienia pokątnego pisarstwa przez wprowadzenie do kodeksu karnego odpowiedzialnych postanowień.

Uchwały te przedstawione zostały Wydziałowi krajowemu a następnie Sejmowi. Dodać tylko wypada, iż zebrana ankieta wyraziła przez usta p. Madeyskiego p. dr. Sawczakowi uznanie i podziękowanie za rozumną zarządzenia co do zebrania materiałów, jakoteż urzędnikom pp. Bragiewiczowi i Słowińskiemu za udział w tej pracy, która, wedle słów p. Madeyskiego ankiecie zaimponowała.

Ankieta w sprawie regulacji waluty.

Na wczorajszym posiedzeniu ankiety walutowej, pod przewodnictwem P. Ministra skarbu, oświadczył się ekspert Minkus, dyrektor Unionbanku, za walutą złotą, a staro nowo przeciw pozostawieniu srebra w obiegu, dalej za przebicciem zapasu srebra na monetę zdawkową z wyższą siłą zwalnianą od zobowiązań, wreszcie za emitowaniem not państwowych w maksymalnej wysokości sześciu milionów złr. Dzień ustanowienia relacji ma być decydującym dla kursu obliczenia. Ekspert oświadczył się za zatrzymaniem guldena i przeciw zaprowadzeniu mniejszej jednostki monetarnej.

Generalny sekretarz kasy oszczędności Nava, oświadczył się za walutą złotą z dopuszczeniem na razie skontyngentowanego srebra do obiegu. Emitowanie not państwowych nie jest pożądanem, możnaby je natomiast zastąpić bankowymi certyfikatami srebrnymi, pokrytymi i wypłaconymi każdej chwili w ilości najwyżej 120 milionów złr. Ekspert ten jest za ustanowieniem takiej relacji, jaka się ukaże między guldenem waluty austriackiej, a oficjalnym kursem lombardyńskiej dewizy a vista w dniu giełdowym bezpośrednio poprzedzającym sankcyonowaną ustawę. Jako jednostkę monetarną zalecał mowca tańszejszego guldena, oświadczył się jednak za równoczesnym puszczeniem w obieg półguldenowej srebrnej monety zdawkowej.

Profesor dr. Tadeusz Pilat w ankiecie dla uregulowania waluty.

W dziennikach wiedeńskich znajdujemy dzisiaj nieco obszerniejsze streszczenie znanego nam już z krótkiej relacji telegraficznej wywodu prof. dr. Pilata na przedwczorajszym posiedzeniu ankiety dla regulacji waluty. Na podstawie więc sprawozdania wiedeńskich przytaczamy ten wywód, który obudził ogólne zainteresowanie i spowodował w końcu ożywioną dyskusję.

Dr. Pilat oświadczył przedewszystkiem, iż podziela w zupełności zasadnicze stanowisko, jakie zajął profesor Milewski i jest tego zdania, że stosunki walutowe w świecie cywilizowanym, przedewszystkiem zaś w Europie, wtedy dopiero będą mogły być skonsolidowane w sposób pożądanym, gdy w państwach decydujących zostanie zaprowadzoną podwójna waluta a to na podstawie porozumienia międzynarodowego.

Mowca zastanawiał się następnie nad kwestyą, czy w obecnej chwili należy w ogóle przystępować do zmiany waluty, przy czem zaznaczył, że na to pytanie pragnie odpowiedzieć ze stanowiska znanych mu interesów ludności galicyjskiej. W Galicyi wszystkie warstwy opinii publicznej są nieprzychylnie zmianie waluty. Stosunek pieniędzy papierowych do złota oddziaływa mniej więcej tak samo jak cło ochronne i premie eksportowe.

Oddziaływanie to ujawnia się nie tylko w zakresie produkcji rolniczej, lecz w ogóle wszelkiej produkcji. Nie należy mniemać, jakoby chodziło tu tylko o interesa wielkich właścicieli; w kwestyi tej interesowani są także silnie drobni rolnicy. Mowca wskazał następnie na stosunki handlowe Austrii z Rossyą, oraz na fakt, że Rossya jest w środkowych i wschodnich Niemczech głównym konkurentem Austrii pod względem produktów rolniczych.

Wiadomą jest rzeczą, w jakiej mierze oddziaływało disażio waluty rossyjskiej jako premia wywozowa. I tak przed laty niemieccy fabrykanci zakładali w Królestwie Polskim fabryki, które były obliczone wyłącznie na wywóz do Niemiec. Uregulowanie waluty w Austrii, utrudnił bezwątpienia tu tejszą konkurencyę z Rossyą.

W Galicyi obawiają się dalej znaczne go obniżenia cen, a to skutkiem zwiększonej siły zakupnej złota. W związku z tem, obawiają się dalej podwyższenia ciężaru długów, który wielkie miałby znaczenie przedewszystkiem przy wierzytelnościach długoterminowych. Zapatrywania tego rodzaju ujawniają się pośród ludności galicyjskiej i znajdują one prawdopodobnie dobitne echa w czasie rozpraw parlamentarnych.

W Galicyi jednakże obok tego nie lekceważą bynajmniej tych korzyści trwałego charakteru, jakich używa waluta kruszcowa. Od sposobu i formy przeprowadzenia, mianowicie zarówno od materialnych postanowień ustawy o walucie, jak i tempa wykonania, będzie zawistem, czy osłabną, lub będą mogły być uchylone żywione obawy. Zadaniem powinno być Rządu wynalezienie z wyższego stanowiska, z jakiego powinno się traktować całe socyalne i ekonomiczne życie, drogi dla sprawiedliwego wyrównania interesów, i zaproponowanie jej ustawodawstwu. Ważne to bardzo socyalno-polityczne zadanie, a mowca jest przekonany, iż Rząd świadom jest tego zupełnie.

W dalszym ciągu omawiał dr. Pilat pojedyncze punkta kwestyonaryusza, i odpowiadając na dwa pierwsze pytania, oświadczył się za walutą złotą, przy skontyngentowaniu obiegu srebra obrotowego, które ma mieć nieograniczoną siłę płatniczą, i powinno być obliczone na 5 do 8 zł. na głowę. Przeciw sprzedaży srebra wystąpił dr. Pilat stanowczo. Obawa, jakoby w Austrii znajdowało się zawiele srebra, jest jego zdaniem zupełnie niezasadnioną. Co się tyczy przedewszystkiem Galicyi, to wykluczeniem jest przypuszczenie, jakoby znajdował się tam zbiór srebra. Właściciel galicyjski uważa ziemię za skarb najlepszy, za najodpowiedniejsze umieszczenie kapitału, a ludność izraelska zanadto zna wartość pieniędzy, aby zrzekając się oprocentowania, chowała monety srebrne. W przeważnej części Galicyi, w wielu okolicach przejście od gospodarstwa naturalnego do gospodarstwa pieniężnego dopiero się dokonywa, i dlatego wzmaga się ciągle zapotrzebowanie pieniędzy.

Przeciw puszczeniu w obieg asygnat państwowych, podlegających każdej chwili wymianie na kruszec, przytoczono między innymi i to, że może ono obudzić nowo niebezpieczeństwo powrotu gospodarki papierowej z lat dawniejszych. Obawa taka jest bezzasadną, albowiem wielka zachodzi różnica między niepodlegającym obowiązkowi wymiany i posiadającym kurs przymusowy pieniądzem papierowym, którego ilość do tego jest bardzo znaczna, a asygnatami państwowymi, które mogą być w każdej chwili wymieniane, i znajdując się w obiegu w ograniczonych rozmiarach bez kursu przymusowego. Nie należy tu także zapomnieć o parlamentarnej i publicystycznej kontroli. Ekspert oświadcza się za emisją państwowych asygnat kasowych, w wysokości 50 do 60 milionów, w notach pięcioreńskich, które nie mają mieć kursu przymusowego i powinny być każdej chwili wymienione na kruszec.

Co się tyczy relacyi dr. Pilat jest zdania, że takową powinien Rząd dokładnie oznaczyć z uwzględnieniem obecnego stosunku wartości, a równocześnie z uwzględnieniem podniesienia się wartości złota, co nastąpi skutkiem regulacyi waluty. Wedle jego przekonania, dałaby się ta kwestya w ten sposób praktycznie rozwinąć: Oba Rządy ułożą relacyę z uwzględnieniem wszelkich możliwych stosunków, przyczem takowa ma być wstawioną do przedłożenia i stanowić jego część nierozdzielną. Co się tyczy w końcu jednostki monetarnej, oświadcza ekspert, iż podstawą przyszłej waluty powinien być półgulden.

Nad wywodem dr. Pilata wywiązała się dyskusya, w której wzięli udział pp. dr. Bunzel, Taussig, radca rządowy Jurasczek i profesor Pilat.

Przebiegu rozpraw nie podają dzienniki.

Mowa Kolomana Tiszy w Izbie węgierskiej.

Głównym wypadkiem chwili obecnej w Węgrzech jest mowa, jaką wygłosił podczas rozpraw adresowych w Izbie dep. był prezes gabinetu Koloman Tisza, pierwszą od czasu swojego ustąpienia. Mowę tę, która nadzwyczaj silnie sprawiła wrażenie, uważają za jedną z najlepszych. Jaką kiedykolwiek wypowiedział p. Tisza. W niej wystąpił on stanowczo za utrzymaniem w niezmiennym stanie zawartej w r. 1867 austro-węgierskiej ugody przeciw tym hasłom, jakie podnosi obecnie coraz uporzeczywiej opozycya pragnąca rozluźnić węzły nadzierniane nie bez trudu przez najlepszych i najznakomitszych patriotów.

W całogodzinnej mowie określił p. Tisza stanowisko liberalnej lewicy wobec zasadniczych kwestyj konstytucyjnych i ugody z r. 1867. Kiedy się rozpoczęły pierwsze rokowania w sprawie ugody — mówił Tisza — istniały w kraju trzy stronnictwa. Oweczesna większość zatwierdziła projekty Franciszka Deaka. Druga partya, lewe centrum, życzyła sobie również ugody z Austryą, pragnęła jednak w projektach Deaka liczne poczynić zmiany. Trzecie stronnictwo odrzucało wszelką ugody. Wówczas wiele rzeczy dało się wytłómaczyć stanem umysłów, naturalnym w kraju, który przeżył tyle kataklizmów politycznych. Nie można jednak na chwilowym stanie umysłów opierać trwałej polityki. Na wątpliwe wówczas pytanie: czy wytworzone podstawy będą dosyć silne, ażeby naród węgierski mógł się swobodnie rozwijać pod względem duchowym i materialnym, daje odpowiedź ostatnie dwudziestopięcioletcie.

Do zmiany warunków ugody potrzeba koniecznie trzech czynników: żeby w Węgrzech istniała większość, która by tej zmiany pragnęła; aby w parlamencie austriackim również istniała większość, pragnąca tego samego; oraz, by Korona dała na tę zmianę przyzwolenie. Fuzya lewego centrum z większością, dokonana w roku 1875, nie odbyła się potajemnie, ale w obliczu całego świata; mowca żąda, że nawet jako przywódca lewego centrum, zawsze popierał ugody we wszystkim, co ona dawała narodowi węgierskiemu, a tylko pragnął, aby niektóre postanowienia były rozszerzone i uzupełnione. Teraz również są trzy stronnictwa w Izbie węgierskiej. Jedno z nich mówi: ugoda jest zła i musi być zniesiona. Drugie oświadcza: jesteśmy za ugody, ale musi być zmieniona. Większość jest, jak dawniej, za ugody w dotychczasowym brzmieniu. O zmianie ugody na pokojowej drodze, bez zapytania się innych czynników, nie może być mowy. Gdyby Węgry w r. 1867 zgodziły się na projekt Koszutha w sprawie konfederacyi krajów naddunajskich, nie byłoby dziś ani śladu z węgierskiego państwa i z węgierskiego narodu. Gdyby się zapytał węgierskiego ludu, czy prawnopanstwa podstawa, która by zapewne mogła być idealnie pomyślana, na której jednak ten lud rozwinął się materialnie i moralnie, czy ta podstawa ma być usunięta na korzyść czegoś, co ma być lepsze, a co jest w każdym razie nieznanne — odpowiedź byłaby niewątpliwa: lud orzekłby z pewnością, że tego nie chce, iż wprawdzie nie wszystko jest doskonałe dzisiaj, ale że nie można narażać znowu naszych rodzin, naszego kraju i naszego dobrobytu. — „Z każdym dniem lepiej i dokładniej widzę — kończy Tisza — że walka przeciw ugody może być dla Węgrów tylko szkodliwa; teraz nie można czynić mi zarzutu, że mówię to dlatego, aby utrzymać się przy władzy“.

Przeciw dynamitardom francuskim.

Paryski korespondent *Köln. Ztg.* donosi, że wskutek ostatnich zamachów dynamitowych, coraz groźniejszych dla życia ludzkiego, podnoszą tak w kołach parlamentarnych, jak i w łonie rządu potrzebę przeobrażenia paragrafów karnych przeciw zamachom. Jest to konieczne ze względu na otrzymanie doraźniejszych środków przeciw zbrodnicyz zamachom anarchistów. Dotychczas w kodeksie francuskim przewidziana jest kara śmierci tylko przeciw podpalaczom domów, ale podłożenie miny wybuchowej nie da się ściśle zakwalifikować pod kategorię usiłowanego morderstwa. Noszą się tedy w kołach prawodawczych z myślą, ażeby ustawę zmienić w tym duchu, by wszelkie zbrodnie zamachów dynamitowych, postawić na równi ze zbrodnią podpalania domów zamieszkałych. W takim razie sprawca zamachu, bez względu na to, czy spowodził śmierć ofiary, czy nie, może być ukarany śmiercią.

Korespondent *Köln. Ztg.* dodaje, że istnieje wielkie prawdopodobieństwo zrealizowania poruszonej myśli, gdyż tylko taki surowszy środek może stłumić w anarchistach żyłą skrytobójczego morderstwa. Dopóki bowiem za swe zbrodnie oczekują tylko

kary pozbawienia wolności na czas mniej więcej dłuższy lub krótszy, dopóty nie jest ona straszną, bo anarchiści liczą i tak zawsze na perydyczną manię w parlamencie, popierania wniosków amnestycznych. Ze na takie symptomata Izby liczą anarchiści zawsze, nie ulega wątpliwości. Skoro jednak będą pewni, że za zbrodnie mogą utracić głowy, których im już nie będzie w stanie powrócić żadna pod słońcem amnestya, w takim razie uśmierzy się u wielu zapał do zbrodni.

Żeby wszakże zbrodniarzy ukarać, trzeba wprzód mieć ich w ręku, tymczasem zaś widoki wysłędzenia sprawców ostatniego zamachu, są bardzo słabe, pomimo, iż przeskutano dom cały i zebrano starannie wszelkie ślady, mogące naprowadzić na trop zbrodniarzy.

Głód w Rossyi.

Pisza z Petersburga:

Niezbyt korzystnie przedstawia się kwestya zaopatrywania ludności w 17 guberniach, dotkniętych klęską głodową, z urzędowego sprawozdania w *Pravit. Wiestniku*. Do dnia 1 lutego 1892 roku wydał rząd na wyżywienie ludności i zasiewy 123 milionów rubli. Najwięcej z tej sumy otrzymały gubernie: saratowska 13 $\frac{1}{2}$ milionów rubli, kazańska przeszło 12 milionów, samarska prawie 12 milionów. Sprawozdanie urzędowe podnosi z naciskiem, że teraz zbliża się najtrudniejsza i najniebezpieczniejsza chwila dla wszystkich czynników, zajmujących się zaopatrywaniem głodnej ludności. Zasoby ziemstw i stowarzyszeń dobroczynnych albo już się wyczerpały, albo się wyczerpują. Zbliżają się czas robót wiosennych w polu wymaga staranniejszego żywienia i utrzymywania inwentarza włościńskiego kosztem ofiarności publicznej. Nie można powiedzieć, aby zbywało ziarna na zasiewy. Na kolejach żelaznych zalega dotąd jeszcze około 20 milionów pudów zboża na zasiewy wiosenne, które nie mogą dostać się na miejsce przeznaczenia. Zarządy dróg żelaznych, według powszechnego mniemania, nie stanęły weale na wysokości swego bądź co bądź trudnego zadania.

Do dnia 13 stycznia r. b., w gubernii woroneżkiej, z powodu braku paszy, liczba koni zmniejszyła się prawie o 100.000 sztuk; w innych guberniach stan rzeczy pod tym względem jeżeli nie jest gorszy to z pewnością nie lepszy.

Tyfus plamisty niesłychanie się szerzy w gubernii samarskiej i kazańskiej. Prywatne towarzystwa dobroczynności wysyłają oddziały sanitarne do tych gubernij. Do gubernii kazańskiej wyruszył oddział sanitarny Czerwonego krzyża. W Samarze budują nowy tymczasowy szpital na 150 łózek.

KRONIKA

Lwów, 17 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły wyznaniowej gminie izraelskiej w Jaśliskach, w powiecie sandocekim, na budowę domu modlitwy, zapomogi w kwocie 60 zł.

— **Sprawdzanie ścisłości ciepłomierzy.** Według ogłoszenia e. k. Ministerstwa handlu z dnia 2 grudnia 1891 r. (Dz. ust. p. Nr. 169), przyjmuje e. k. główny Urząd cechowniczy w Wiedniu, począwszy od dnia 1 stycznia 1892 r. wszelkiego rodzaju termometry (nowe jako też używane) do ścisłego urzędowego badania, na mocy którego wydawane będą świadectwa stwierdzające ścisłość przyrządu.

Wydając to zarządzenie, powołane Ministerstwo zamierza za przykładem innych państw, w szczególności państwa niemieckiego w pierwszym rzędzie podnieść wartość w kraju wyrabianych ciepłomierzy, przez urzędowe stwierdzenie ich dobroci a tem samem wzmódcz ich obdyt, względnie ich zdolność do konkurencyi.

— **Na pismo kondolencyjne** wystosowane przez Wydział krajowy do p. Jana Popiela, z powodu śmierci s. p. Pawła Popiela otrzymał Wydział krajowy następujące podziękowanie:

Pismo z Rady wysokiego Wydziału krajowego pod d. 8 b. m. do najstarszego z nas wystosowane, a przez JO. ks. Marszałka łaskawie doręczone, musimy uważać jako wieniec dębowy zasługi obywatelskiej, złożony u trumny Ojca naszego przez tych, którzy mają prawo o zasługę obywatelskiej sądzić. Jako takie, zajmie to pismo miejsce w papierach rodzinnych.

Przyjęliśmy je z chlubą, wdzięcznością i z winnem głębokiem uszanowaniem.

Jan Chościak Popiel, dr. Paweł Popiel, b. profesor głównej szkoły warszawskiej.

— **Sejmik relacyjny.** Dziś, w sali lwowskiej Rady powiatowej odbyło się zgroma-

dzenie wyborców z kurji w posiadłości obwodu żółkiewskiego, pod przewodnictwem p. Müntera. Na tem zgromadzeniu, poseł do Rady Państwa i Sejmu, p. Tomisław Rozwadowski, podziękowawszy wyborcom za liczne zebranie, a prezesowi Rady powiatowej lwowskiej za udzielenie sali, przystąpił do omawiania najgłośniejszej sprawy chwili obecnej, t. j. regulacyi waluty.

Mowca zaznaczył, że Niemcy przechodząc do waluty złotej, poniosły znaczne straty, a mimo miliardów francuskich, regulacyi zupełnie przeprowadzić nie zdołały. Produkcya złota w świecie, nie wystarcza już dziś na potrzeby monetarne, i rok rocznie go mniej, ponieważ używane bywa do innych celów, n. p. luksusowych i przemysłowych. Poseł oświadcza się zatem za bimetalizmem, który też i w Ameryce północnej zyskuje teraz coraz większe koła zwolenników. Nie widzi poseł żadnej podstawy, dla czego Austrya miałaby schodzić dzisiaj na drogę monometalizmu złotego. Ankieta w tej sprawie zwolana, nie zyskała uznania mowcy, gdyż została tak złożona, że reprezentuje przeważnie interesa bankierskie. Za złotem przemawiają tylko bankierzy, którzy spodziewają się wielkich zysków przy regulacyi waluty, przemawiają za monometalizmem złotym zresztą tylko plutokratyczne dzienniki wiedeńskie. Węgry opanowane są jakimś chyba istotnie tylko „szaleem“ za monetą złotą. I tam wpływ żydów w tym względzie nie małą gra rolę.

Mowca powoływał się dalej na zdania znakomitych ekonomistów, którzy zbijali mylne przypuszczenie, jakoby na podroźeniu pieniądza zyskały rodziny uboższe. Rząd przesądził — zdaniem mowcy — o akeji całej tem, że nie zapytał ankiety naprzód, czy wprowadzić regulacyę, ale od razu zapytał, jak wprowadzić? Dziwi się też mowca, że zwolano osobno komisyę austriacką, a osobno węgierską. Węgierska oświadczy się prawdopodobnie za monometalizmem, austriacka zaś pójdzie pewno także w tym kierunku. Należało zwołać komisyę wspólną. Mowca żąda stanowczej, energicznej, solidarnej opozycyi Koła polskiego przeciw monometalizmowi. Koło powinno natomiast domagać się regulacyi waluty na następujących podstawach: wypłata w kruszcu, wprowadzenie monety złotej tylko w miarę możności bez żadnych wysiłków gwałtownych, bez podjęcia pożyczki. Austrya powinna dalej — zdaniem mowcy — przystąpić do porozumienia z innymi państwami, w celu wprowadzenia ogólnej ulgi bimetalicznej, za przykładem Anglii.

Zgromadzenie podziękowało posłowi za sprawozdanie. Wyraził to następnie szczegółowo p. Osmólski, który zsolidaryzował się z zapatrywaniami p. Rozwadowskiego, również jak p. Łączynski na stosowną interpelacyę tego ostatniego, oświadczył się poseł za zredukowaniem jednostki monetarnej, sądząc, że w danym razie opozycyi przeciw półguldenowi nie będzie.

Po przemówieniu p. Białokórskiego, na wniosek p. Skólimowskiego wyrażono p. Rozwadowskiemu przez powstanie jednomyślnie wotum zaufania.

— **Nadzwyczajne posiedzenie** wydziału Towarzystwa muzycznego, odbyło się w dniu wczorajszym. Przybyli na nie: prezes Towarzystwa dr. Czajkowski, kurator Małcki, Prezydent Tehorznicki, radca Malinowski, radca Porsyński, dr. Małachowski, dr. Loewenstein, pp. Breyer, Toth i Czapelki. Obecny był również dyrektor Towarzystwa Szware. Przed rozpoczęciem obrad zebrani powstał z miejsc a czciogodny prezes Towarzystwa, mecenas Czajkowski, w krótkich, serdecznych i wzruszających słowach złożył życzenia jubilatowi Małckiemu, który od lat wielu już poświęca drogi swój czas dla dobra Towarzystwa, nie skąpiąc mu swiatałych uwag i szczerego poparcia. Mowca zamknął przemówienie swoje prośbą, iżby sławiony dziś powszechnie jubilat, instytucyi tej nie odmawiał i nadal cenniego współdziałania. Z cechującą go zazwyczaj prostotą odpowiedział Małcki; poczem przystąpiono do porządku dziennego.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę s. p. Izabelli z ks. Lubomirskich księżnej Sanguszkowej, odbędzie się w piątek 18 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci, w kościele OO. Bernardynów o godzinie 10 rano.

— **„Marya“** — oto godło nowego zakładu fotograficznego w pałacu hr. Fredry. Poświęcenie i oddanie go służbie publiczności odbyło się wczoraj. Założycielki nie szczędziły nakładu na urządzenie pracowni według wszelkich najwybredniejszych wymagań dzisiejszej sztuki fotograficznej, a za wzór wzięły sobie słynny zakład *Adeli* w Wiedniu. Lwowskie pracownice fotograficzne mają w ogóle powodzenie, a nie wątpliwy, że się i temu nowemu zakładowi poszczęści i że rychło zdobędzie sobie sympatyę publiczności.

— **Walne zgromadzenie** galicyjskiego Towarzystwa łowieckiego odbędzie się dnia 20 b. m. o godzinie 11 w salach e. k. Dyrekeyi Domen i lasów ulica Kopernika, na które wydział swych członków o jak najliczniejszy udział zaprasza. Na porządku dziennym; 1. Zagajenie. 2. Odczytanie sprawozdania z czynności wydziału. 3. Sprawozdanie rachunkowe i udzielenie ustępującemu wydziałowi absolutorium. 4. Wnioski członków. 5. Wybór nowego wydziału.

— **Wydział** towarzystwa łyżwiarskiego uznając sezon bieżący z dniem 20 b. m. za zamknięty, zaprasza interesowane osoby do odbioru rzeczy swych i łyżew w przechowaniu szatnego będących, i zawiadamia, że odpowiedzialność Towarzystwa za te rzeczy, z dniem wspomnianym ustaje bezwarunkowo.

— **W „Sokole”** odbędzie się w sobotę, 19 b. m., o godzinie 6 wieczorem uroczysty popis publiczny uczniów Towarzystwa, zakończony rozdaniem nagród pomiędzy tych uczniów, którzy w ciągu całego kursu odznaczyli się pilnością. Wstęp tylko dla rodzin uczniów i za bileta, które tym uczniom będą wręczone.

— **Na zupę rumfordzką** złożyli w handlu J. Drexlera i Synów (plac Kapitulny l. 2.) Z Administracji *Przeglądu* 3 zł., ks. dr. Siemiński 2 zł., pani T. (20 franków) czyli 9 zł. 42 ct., pan Sadłowski 5 zł.

Zupy rumfordzkiej rozdano od dnia 4 marca do dnia 12 marca 1892 r. 1.912 porcyj, i tyleż porcyj chleba.

— **Sprytny oszust.** Przed kilku dniami przybył do małżonków Berla i Chany Głasów, w Kałuzie mieszkających, oby żyd, który ofiarując im się za pośrednika, do zawarcia jakiegoś interesu we Lwowie, potrafił im korzystać z tego interesu wynikającą mogącą, w tak korzystnym przedstawie świetle, że oboje natychmiast postanowili wraz z nim udać się do Lwowa. Stanąwszy tu wczoraj w hotelu, wręczyli Głasowie owemu żydowi, jako pośrednikowi 100 zł., celem zawarcia tego interesu. Po upływie kilku godzin powrócił pośrednik do hotelu, z kwaśną miną, i oświadczywszy, że interes nie przyszedł do skutku, zwrócił Głasom kopertę zaklejoną, mającą zawierać ową setkę, poczem oddaliwszy się, więcej nie powrócił. Dopiero po jego odejściu otworzyli Głasowie kopertę, lecz zamiast setki znaleźli w niej wycinek z czasopisma *Bluszcza*. Oszust naturalnie nie podał im swego nazwiska; wspominał tylko w toku rozmowy, że mu na imię Mojsze lub Mordech i że pochodzi z Rosyi. Liczy on lat około 55, jest wzrostu mniej niż średniego, ma włosy szpakowate, takąż dość dużą brodę i cerę twarzy żółtawą.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 17 marca 1892 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 16 marca do 12 w południe dnia 17 marca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku wschodni, co do siły słaby (1), niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (93 proc. wilg. względnej), opad śnieg, wysokość opadu 6,2 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +0,7°C., najwyższa +3,0°C. wczoraj po południu, najniższa 0,0°C. w nocy.

Wczoraj wieczorem padał śnieg; mglisto. Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwykła 780 do 775 mm. w północnej Rosyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Niderlandach.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godz. 12 w południe 768 mm.

Prognoza na dobę 18 marca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby podniesie się do +2°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 85 proc.; opadu nie będzie, pogodnie.

— **Ślub.** Dnia 19 b. m. odbędzie się w Bojarach, pow. drohobyckim, zaślubiny panny Eugenii Firlej, córki Feliksa i Maryanny z Ruckich Firlejów, właścicieli dóbr, z panem Stanisławem Teodorowiczem, aplikantem conceptowym Wydziału krajowego, synem ś. p. Teodora i Melanii z Askanów Teodorowiczów, właścicieli dóbr.

— **Z Doliny** nam donoszą: Ks. Aleksander Kadajski, gr. kat. proboszcz w Dolinie, wynknał się w nocy 11 marca, prawdopodobnie w przystępie gorączki, ze swego mieszkania i wszedł do Dniestru, chcąc użyć kąpeli. Rozebrał się zupełnie, odzież zostawił na brzegu i wszedł w wodę, gdzie znalazł śmierć. Zwłoki nieszczęśliwego znalezione w rzece dnia następnego.

— **Pożary.** W gminie Hutar, w powiecie stryjskim, zgorzał dnia 5 b. m. młyn, będący własnością gminy; szkoda znaczna. — Dnia 8 b. m. wybuchł pożar w tartaku wodnym Majera Sterna w Broszniowie, w powiecie dolin-skim i zniszczył tartak do szczytu. Ogólna szkoda 8.000 zł., w części ubezpieczona.

— **Skutkiem zaccadzenia** przypadkowego zginęła w Kluwińcach, w powiecie husiatyńskim, rodzina rolnika, Szczepana Wojciechowskiego, z trzech osób złożona.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Stanisławowie, Aleksander Nęcki, inżynier-przedsiębiorca, były uczeń szkoły wojskowej w Cuneo, przeżywszy lat 48.

— **Zaręczyny.** W Warszawie odbyły się zaręczyny panny Anny Leo, córki redaktora *Gazety Polskiej*, z panem Henrykiem Wolffem, przemysłowcem tamtejszym.

— **Uroczystość srebrnego wesela** królestwa włoskich, odbędzie się z wielką okazałością w dniu 22 kwietnia 1893 r. W Rzymie utworzył się komitet, który zajmie się skreśle-

niem programu zabaw ludowych, urządzanych w całym Włoszech z tego powodu.

— **Straszliwa katastrofa** zdarzyła się w ubiegły piątek w kopalniach węgla w miasteczku belgijskiem Anderlues, położonem o 20 kilometrów od Charlerois. Kopalnie tamtejsze były już raz w roku 1880 widownią wielkiego nieszczęścia, liczbę ofiar ówczesnego wybuchu gazów pod ziemią liczą na 45. W ostatniej katastrofie straciło życie według urzędowych obliczeń 153 górników. Nieszczęście zdarzyło się w szybie Le Français, w głębokości około 500 metrów pod powierzchnią, gdzie w piątek zrana wjechało 236 robotników. Około 8 godziny dał się słyszeć straszliwy huk podziemny, a niebawem na miejsce wypadku przybyły ogromne tłumy górników z sąsiednich kopalń, tudzież kobiet i dzieci tych, którzy byli w fatalnym szybie. Zamieszanie, zgłębienie, płacz, rozpacz kobiet — nie do opisania. Z szybu dobywały się gęste kłęby duszącego dymu i utrudniały dzieło ratunku, którem zajęła się w pierwszym rzędzie dzielna żandarmerya. Następnie dyrektor kopalni, który z nieustraszoną odwagą w towarzystwie dwóch inżynierów i ośmiu górników spuścił się do szybu. Po upływie czterech godzin oczekiwania i śmiertelnej trwogi o życie bohaterów tych ludzi, ujrano ich wychodzących z czeluści w towarzystwie innych górników, którzy cudem prawie podczas wybuchu ocalili. Takich cudem ocalonych było 63. Oprócz tego wydobyto 31 zabitych od gwałtownego porażenia podczas wybuchu lub też zwęglonych — wreszcie wyciągnięto 20 rannych. W głębinach szybu zaś pozostało, jak obliczono 122 górników, których ciała odszukać nie zdołano. Celem ugaszenia pożaru w szybie, wprowadzono tam olbrzymie masy wody, lecz nie zdołano pożaru ograniczyć. W dniu 13 b. m. odbył się niezmiernie smutny obrzęd pogrzebu 31 zabitych, przy udziale olbrzymich tłumów górników z kopalń okolicznych.

— **Pamiętniki Goncourta.** Ostatni tom pamiętników Goncourta wyszedł z druku. Notatki sięgają r. 1885 i tu nagłe się przerywają, na zawsze, jak objaśnia zakończenie. Między innymi opisuje Goncourt zebranie u Zoli i Daudeta. U Zoli nie zawsze gościom czas schodzi przyjemnie. Gospodarz domu bywa często w złem usposobieniu, nad którym zapanować nie potrafi. Nadspodziewano powodzenie *Assommoire'u* i „Nany“ przynębiło raczej, niż ucieszyło autora. Obawiał się on, że te dwa utwory zamęnią jego dzieła następne. Stał się on podówczas bardzo rozdrażniony, jednostajność ciągłej pracy nużyła go niesłychanie, siły jego osłabły. Przyjaciele radzili mu, żeby częściej z gabinetu swego na świat wychodził, perswadowali, że trzeba przecieć, od czasu do czasu samemu coś przeżyć, jeżeli się chce życie opisywać. „Przeżyć, przeżyć“ — odpowiadał gniewnie — „znam to. Żadają teraz tego powszechnie, sami wydaliśmy to hasło. Ale pisarze dawnych czasów obchodzili się bez tego doskonale; to wcale nie takie potrzebne, jak przypuszczają... Zwracano Zoli uwagę, że przez lata całe nie był w towarzystwie. „Towarzystwo!“ — wołał rozdrażniony. — „Pytam się, co ja z życia mogę zobaczyć w salonie? Mam dwudziestu pięciu robotników w Médan, którzy setki razy lepiej mnie w tym kierunku objaśnią.“ — Goncourt proponuje czytanie. „Ależ ja nie mam czasu na czytanie“ — odpowiada Zola zrozpaczony, — „nie mam chwili czasu do stracenia“. Myśl o śmierci pobudza Zolę do coraz nowej pracy, ta pośpejna *idée fixe* budzi go w nocy ze snu, a we dnie zatruwa mu niejedną wesołą chwilę.

— **Straszna śmierć.** W okrutny sposób mieszkańcy Texarkana w stanie Arkansas zastosowali prawo lynchu do murzyna Coy'a. Ten ostatni przed paru tygodniami zbezcześcił w jej własnym mieszkaniu 20-letnią żonę farmera, Henryka Jewella. Schwytany Coy został w obecności 6.000 osób postawiony na stosie i przywiązany drutem do drzewa. Następnie stos i ciało murzyna obficie polano naftą. W chwili, gdy jeden z farmerów ujął w dłonie pochodnię, aby stos podpalić, rozległ się z tysiąca piersi okrzyk: „Stos niech podpali sama ofiara gwałtu!“ Sprawdzono tedy panią Jewell, która z odwagą przystąpiła do stosu i zaparką wznieciła płomienie. Po kilku sekundach ogień objął ciało Coy'a, który, dopiero po 15 minutach strasznych męczarni ducha wyzionął.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. „Chory z urojenia“ (*Le malade imaginaire*), komedia w 3 aktach Moliere, napisana w r. 1673, doczekała się pierwszego przedstawienia na scenie lwowskiej d. 16 marca 1892, — zatem po dwóch wiekach, — i... miała powodzenie! Mało brakowało, aby publiczność z górnych, najwyższych sfer teatru, zachwycona werwą komiczną, nie była wywołała autora,

który, jak wiadomo, za życia nie miał u współczesnych uznania. Wiadomo również, że komedyta, była ostatnią, w której Moliere, w roli Argana występował. Na czwartym przedstawieniu, będąc już chorym, chciał wystąpić raz jeszcze koniecznie, i przy końcu sztuki, wymawiając słowo: „juro“ — padł bez zmysłów. W kilka dni później, 17 lutego 1673, umarł ten, którego za życia obrzucano błotem, a po śmierci nazwano księciem komedyi. Najwyższą zaletą jego utworów pozostanie na zawsze głęboki zmysł obserwacyjny, przedziwna zdolność podchwytania ze strony komicznej ludzkich wad i ułomności. Dla tego też utwory jego pozostały dotąd żywe i dla tego na wczorajszym przedstawieniu licznie zebrana publiczność bawiła się wybornie. Postać Argana, owego chytrego samoluba, który dbając z przesadną troskliwością o własne zdrowie, gotów jest poświęcić szczęście najbliższych sobie osób dla swego kaprysu, ma tyle cech ogólnie ludzkich, tyle prawdy w podchwyconych przez autora subtelnych rysach charakteru, że nie przeżyje się nigdy i zawsze wywrzeć musi wrażenie.

Pan Fiszer w roli tej był sumiennym i pełnym intuicji artystą. Jest to jedna z jego najlepszych kreacji, którą widzieć, zaiste, warto. Pani Stachowicz, za grę w roli służącej Antosi, należy się zupełne uznanie. Jakkolwiek rola ta nie należy do jej zwykłego zakresu, wywiązała się z niej artystka zupełnie dobrze, z należytą werwą i humorem. W ostatnim tylko akcie pamięć nie dopisywała. Dobrze także grali pp.: Feldman i Walewski, w rolach panów Diafoirus, ojca i syna. Ładnie wyglądała i grała z wdziękiem panna Czaplinska, w roli Anieli. Bez zarzutu wywiązały się z ról swoich: pani German (Belua), p. Chmieliński (Berald), p. Trapszo (Kleant), p. Szobert (Purgon), p. Dębiński (Fleurant), p. Gasiński (notaryusz).

W ogóle wczorajsze przedstawienie w całości i szczegółach było poprawne.

(n) **W operze** danej we wtorek, obok innych solistów występują także pp. Jerzyna i Zagarkowski, pierwszy śpiewa dość dużą partję Raimbaut, drugi mniejszą Alberta. Ponieważ w recenzji z „Roberta“ ustęp odnoszący się do obydwóch tych sympatycznych śpiewaków przez pomyłkę opuszczonym został, przeto dodatkowo notujemy, iż tak p. Jerzyna jak p. Zagarkowski spełnili zadanie swe ku najzupełniejszemu zadowoleniu ogólnemu. Zwłaszcza p. Jerzyna tak balada w pierwszym, jak duet w drugim akcie powiodły się wybornie.

Repertuar teatralny. Dziś, we czwartek, „Plasnik z Tyrolu“, operetka w 3 aktach Karola Zellera. — Jutro, w piątek, trzeci występ panien Bogusławskiej i Stępniewskiej uczennic p. Józefa Kotarbińskiego. „Przechodzień“, obraz dramatyczny w 1 akcie Coppée'ego. Zakończy po raz drugi „Chory z urojenia“, komedia w 3 aktach Moliere'a z panem Fiszerem w roli tytułowej.

Świat. Z powodu spóźnienia się reproductora w Wiedniu, który wszystkich egzemplarzy heliografury do całego nakładu krakowskiego *Świata* ilustrowanego nie nadesłał w terminie oznaczonym, niektórzy prenumeratorem wymienionego czasopisma nie otrzymują jej z nr. 6, który jak zwykle, wyszedł najregularniej, lecz dopiero wraz z nr. 7 z d. 1 kwietnia.

Szkoła śpiewu. P. Natalia Schweinitzowa otrzymała otwartą na nową szkołę śpiewu, która jednak otwarta zostanie dopiero we wrześniu. P. Schweinitzowa znana jest jako śpiewaczka z estrady koncertowej Towarzystwa muzycznego i daje lekcje śpiewu z powodzeniem.

Spółka wydawnicza. Z Krakowa nam piszą: Przed rokiem jak wiadomo, zawiązana tu została Spółka wydawnicza polska. Stworzyli ją i udział w niej wzięli mężowie znani ze swej działalności, pragnący harmonii i zgody społecznej wszystkich warstw narodu, pragnący dać tym warstwom zdrowy pokarm duchowy. Zrozumieli oni groźbę w danej chwili niebezpieczeństwo: między mieszczanstwo szczególnie w mniejszych miastach, oraz między lud wiejski zaczęto rzucać od pewnego czasu hasła nienawiści, hasła rozstroju; pracy tej dokonywano słowem żywym i drukiem. Powstały w kraju jątrzące pisma i te szerzono zapamiętale, licząc, iż rzucone złe ziarno choć w części się przyjmie.

Zadania spółki wydawniczej polskiej określił d. 2 maja 1891 prezes jej hr. Tarnowski następującymi słowami: „W skromnym naszym zakresie naznaczyliśmy sobie cel zgodny z celami Trzeciego Maja, jego duchowi wierny. Naprawić Rzeczpospolitą przez społeczną jedność, polityczny ład i podniesioną oświatę, a łamać stary, zakorzeniony nałóg uzurpowania zwierzchności i władzy przez jednostki, to była zasada i istota Ustawy z Trzeciego Maja. Późniejsze pokolenia nie miały takiej, jak dawną, Rzeczpospolitej do poprawiania, ale miały i mają zawsze Pospolitą Rzecz do strzeżenia, zgodę i jej dobro społeczną do przywrócenia, polityczny po-

rzątek i siłę do pielęgnowania ducha publicznego do bronięcia przeciw prywatnemu i keyjnemu, oświatę do utrzymania i krzewienia. O to stara się nasza spółka. Swojami wydaniami chce siać i pielęgnować narodową świadomość i znajomość narodowych rzeczy, ukrzepić i wzmocnić świadomość i wiarę katolicką, mnożyć potrzebne wiadomości i rozszerzać ich zakres.“

Działalnością Spółki kierują dwaj komitety: jeden zarządzający pod przewodnictwem hr. Stanisława Tarnowskiego; drugi literacki, któremu przewodniczył ś. p. Paweł Popiel. Z komitetu literackiego wydelegowana komisja wraz z przewodniczącym jest komitetem redakcyjnym.

Zadanie komitetu literackiego było trudne, musiał wszystko tworzyć nie powoli, ale szybko, szczególnie pod względem wydawnictwa dla ludu, wydawnictwa uczytelniczego i rozumnie pojętego. Ktokolwiek zna nasze stosunki, ten wie dobrze, jak trudno takie pismo, szczególnie tygodniowe prowadzić, ile ono pożera pracy i materyału rękopismienego. To jedna trudność. Druga bez porównania większa: mia nowicie stworzyć pismo na prawdę ludowe, nie trywialne, nie banalne, nie bawiące się w bajki, nie traktujące ludu jak dziecka, jak to do niedawna pewne pisma i książeczki czyniły. Lud nasz dziś zupełnie inny — trzeba go uczyć nie tylko jak ma jako rolnik na większy swój pożytek pracować, ale szeptać w niego coraz silniejsze zasady wiary, poczucie obywatelskie, miłość ojczyzny, szacunek dla innych sfer, wykazywać obopólny pożytek zgody społecznej. Takiego pisania nauczyć się niepodobna, za wskazówkami tak pisać niepodobna, do tego trzeba znać lud na wskróś, trzeba z nim mieć styczność pełną obopólnego zaufania, trzeba trzymać wciąż badawczą rękę na pulsie życia tego ludu.

Jako pierwsze wydawnictwo ludowe Spółki powstał tygodnik *Krakus*, którego cały rocznik leży obecnie przed czytelnikami. *Krakus* nigdzie nie sprzeniewierzył się wytkniętym przez Spółkę zasadom, to też powodzenie jego wzrasta i to stanowi dowód wymowny, jak potrzebnym było uczciwe pismo dla ludu. Przedwczesne też były złowrogi przepowiednie, że *Krakus* przestanie wychodzić. Nie przestanie! — owszem oędzie w sposób spotęgowany pełnił nadal swoje zadanie.

W pierwszych latach nra *Krakusa* umieścił p. Stanisław Deszcz, członek Towarzystwa rolniczego w Babicach swój odczyt: „O jednolici i zgodzie społecznej i środkach do niej“ — wypowiedziany na pierwszym rocznym posiedzeniu Towarzystwa rolniczego w Babicach. Odczyt ten stwierdził, iż zasady *Krakusa* i Spółki, są zasadami, które lud nasz wyznaje i że szerzyć je dalej należy. P. Deszcz zaznaczył między innymi: „że nie dosyć nam zewnętrznych, jeszcze znaleźli się wewnętrzni nieprzyjaciele, a wewnętrzny jest stokroć gorszy, bo tego, podobnie jak domowego złodzieja, trudno się ustrzedz“. Odczyt ten był głosem tak rozumnym, że po jego odezwaniu się przymilknąć musiały te głosy, które twierdziły, iż już zdołaly wykopać przepaść między ludem a Kościołem i dworem. I to jest zasadnicze znaczenie owego odczytu.

W pierwszy też zaraz nra *Krakusa* pojawiła się praca hr. Stanisława Tarnowskiego: „O Rusi i Rusinach“. Ta praca, to czyn obywatelski wielkiego znaczenia; w niej styl tak piękny a prosty, myśli doniosłe, prawda historyczna, rozpatrzenie się w dzisiejszym stanie rzeczy tej żywotnej sprawy, tak są jasno podane, że nie tylko je czytelnik *Krakusa* rozumie, ale odczuje, ulegnie ich sile i prawdzie, ulegnie ukłonił się przed nimi. Praca ta wyszła w osobnej okładce. Prócz tych, drukowały się zajmujące, pouczające i potrzebne dla ludu artykuły, że tu wymienię cały szereg artykułów ks. prałata dra Chotkowskiego, prof. Kleczyńskiego, obszerną pracę p. K. Langego, opis ziem i grodów polskich, krajów austriackich, artykuł o konstytucji 3 maja, wiele artykułów redakcyjnych, rady lekarskie, rady gospodarskie p. Lippomana. W odcinku drukował *Krakus* również szereg zajmujących i dla ludu odpowiednich prac.

Drugim wydawnictwem periodycznym Spółki jest „Biblioteka Uniwersalna“. Wychodzi ona miesięcznie zeszytami, obejmującymi po 10 arkuszy druku. Cena jej nader przystępna, bo wynosi 4 zł. rocznie.

Pożyteczność takiego stowarzyszenia nie ulega żadnej wątpliwości i popierać je winni ludzie wszyscy dobrej woli, zwolennicy zasad, przeciw którym utworzone zostało Stowarzyszenie „Szkoły ludowej“.

Siemiradzki, jak wiadomo, ofiarował obraz swój „Greczynki u źródła“, na rzecz dotkniętych głodem w Rosyi. W tych dniach obraz sprzedany został za 4500 rubli. Nabył go niejaki J. Sibiriakow.

W Petersburgu dały się w ostatnich czasach poznać dwa nowe polskie talenta muzyczne. Przed tygodniem w popisie publicznym uczniów i uczennic tamtejszego konserwatorium, zwróciła uwagę na siebie panna Jęczyńska, pianistka. Obecnie zaś koncertuje w stolicy nadworskiej p. Narbuttówna, także pianistka, która w krótkim przeciągu czasu umiała już zdobyć sobie wybitne w świecie muzykalnym stanowisko.

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 16 marca.

Kolportowane po różnych dziennikach pogłoski, że bankructwo firmy Günzburg w Petersburgu wywołało wielką sensację na giełdzie wiedeńskiej — są z gruntu fałszywe. Kursa cokolwiek spadły — bo spaść musiały, pośrednio, w skutek gorszych notowań innych targów. Bezpośrednio jednak nie został Wiedeń dotknięty w skutek tego bankructwa petersburskiej firmy, gdyż na tutejszym placu utrzymywała ona stosunki jedynie tylko z pewną przemysłową instytucją. Londyn i Paryż silnie są zaangażowane. To też tamtejsze giełdy mocno tę katastrofę odczuły.

Właściwym powodem bankructwa firmy Günzburga jest spadek cen gruntów w Rosyi. Przeważny majątek tej firmy bowiem był nieruchomy. Posiadała ona kolosalne dobra, które w skutek głodu oraz w skutek wydalania żydów, w ostatnich czasach w niektórych prowincjach ogromnie spadły w cenie. Nadto zauważono od jakiegoś czasu, że firma ciągnie coraz częściej, coraz to większe traty. Kredyt się w skutek tego zaczął poczęto niedowierzać. Katastrofa nastąpiła nagle, niespodziewanie. Odbiła się ona przedewszystkiem na wielkiej firmie angielsko-indyjskiej w Londynie, następnie na kilku doniach bankowych w Paryżu, które znacznymi kapitałami zaangażowane były u Günzburga. Szef tej firmy ma znaczne stosunki w petersburskich sferach decydujących, zresztą wezmą go w opiekę inne wielkie domy bankowe, tak, że wierzyciele nie poniosą wielkich strat.

Giełda wczorajsza odznaczyła się zwykłą akcją Unionbanku (w skutek przyznanej dywidendy po 14.25 zfr. od sztuki) akcją kolei północnej, dewiz i walut.

Rzekoma „sensacja“ w skutek bankructwa Günzburga, nie była widać zbyt wielka.

Spółki i stowarzyszenia w Niemczech. Ze wszystkich cywilizowanych narodów Niemcy najlepiej może poznali i wyżytkowali potęgę, jaką pod względem ekonomicznym zapewnia samopomoc, polegająca na łączeniu się w spółki drobnych producentów i drobnych kapitałów. Stowarzyszenia też ekonomiczne mnożą się z każdym rokiem; rzeczywistość ich liczbę trudno oznaczyć, ponieważ wiele z tych spółek, mianowicie powstających, w celu uniknięcia nadmiernej pisarni i stosunków, a w danym razie i zatargów z władzami i sądami, nie daje się wpisywać do rejestru spółkowego; tak n. p. stwierdzono, iż ze szlezwicko-holsztyńskich spółek mleczarskich tylko 176 było zapisanych, a 350 niezapisanych. W dniu 1 maja r. z. było w Niemczech spółek zapisanych ogółem 7.608, a mianowicie 8.910 kas pożyczkowych, 2.264 spółek w pojedynczych gałęziach produkcji, 984 spółek konsumcyjnych i 50 spółek budowlanych. W pierwszym roku po uchwaleniu nowego prawa spółki dozwolającego na urządzenie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, czyli w okresie od 1 października 1890 r. do tegoż dnia 1891 r., rozwiązało się 127 spółek, a powstały 984 nowe spółki; z nowych tych spółek 715 wybrało dawny typ stowarzyszeń o nieograniczonej odpowiedzialności uczestników. Liczba spółek powiększyła się o 10 w W. Ks. Poznańskim, o 13 w Prusiech Zachodnich, o 14 na Szląsku i t. p.

Targ zbożowy. *)

Dnia 16 marca 1892

Lwów, pszenica 10.50 do 11.10, żyto 9.40 do 9.55, jęczmień 6.40 do 7.75, owies 7.30 do 7.75, rzepak 11. — do 12.50, groch 6.50 do 12. —, wyka — do —, linianka — do —, konieczyna czerwona 50. — do 65. —, biała 52. — do 75. —, szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 10.25 do 11. —, żyto 8.90 do 9.20, jęczmień 6. — do 7.25, owies 6.50 do 7.15, groch 6. — do 7. —, wyka — do —, rzepak 11. — do 12.50, linianka — do —, konieczyna czerwona 48. — do 64. —, biała 50. — do 75. —, szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 10.15 do 10.95, żyto 8.80 do 9.25, jęczmień 6. — do 7.05, owies 6.25 do 7. —, groch 6. — do 11. —, wyka — do —, rzepak 10.90 do 12.40, linianka — do —, konieczyna czerwona 45. — do 65. —, biała 49. — do 72. —, szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 10.60 do 11.25, żyto 9.15 do 9.55, jęczmień 6.50 do 8. —, owies 7.25 do 7.85, groch 6.70 do 12. —, wyka — do —, rzepak 11.50 do 12.75, linianka — do —.

*) Przedruk wzbroniony.

do —, konieczyna czerwona 51. — do 66. —, biała 55. — do 75. —, szwedzka — do —. Wszystkie za 100 kilo netto bez worka. Chmiel — do — zł za 56 kilo loco Lwów. nominalnie. Okowita gotowa za 10.000 litr pr. loco Lwów — do — zł. Usposobienie więcej ożywione. Popyt za konieczynami i nasionami pastewnymi znaczny.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 5 marca do 12 marca b. r., bez opłaty akcyzowej. Pszenica 10.60 do 10.95, żyto 9.20 do 9.55, jęczmień browarny 7. — do 7.25, pastewny 6. — do 6.25, owies 7. — do 7.40, hreczka 9. — do 9.50, kukurudza zeszłoroczna 6.50 do 6.70, nowa 6.50 do 6.70, groch do gotowania 8.50 do 10.50, pastewny 6.50 do 7.50, fasola 7.75 do 8. —, bobik 6.50 do 7.25, wyka 5.50 do 6.20, konieczyna 50. — do 75. —, konieczyna szwedzka — do —, anyż rosyjski 30. — do 31. —, anyż płaski 32. — do 33. —, kminek 20. — do 21. —, rzepak zimowy 11. — do 12. —, rzepak letni — do —, nowy — do —, linianka 8.25 do 8.50, nasienie lniane 10. — do 10.50, chmiel — do —, nafta zwykła 14.25 do 15.25, salonowa 16.50 do 17.50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 53.50 do 53.75.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiąże Karol Ludwik, jako Protektor c. k. austriackiego Muzeum handlowego, powołał do kuratorii tego zakładu między innymi: Ces. i król. generalnego konsula Eugeniusza Kuczyńskiego i właściciela kopalni naftowych w Galicyi, oraz deputowanego do Rady państwa dr. Stanisława Szczepanowskiego.

Polit. Corr. pisze:

Tymczasowe narady, jakie się odbyły w sprawie regulacji waluty między Ministrami skarbu obu państw Monarchii a wybitnymi osobistościami z austriacko-węgierskiego banku, nie miały bynajmniej urzędowego charakteru. Narady te miały tylko na celu poinformowanie zarządu wymiennej instytucji o intencjach obu Rządów oraz odwrotnie obu Ministrów o poglądach dyrekcji banku. Formalne zatem rokowania pomiędzy oboma Rządami a bankiem dopiero się odbędą.

Na wakującą posadę wicegubernatora austro-węgierskiego banku przeznaczony jest deputowany Hieronimi.

Izba węgierska zajęta jest ciągle rozprawami nad adresem do Korony. Wczoraj przemawiał wśród ogólnej natężonej uwagi Maurycy Jokai. Oświadczył on, że dążenie do uzyskania samoistnej armii węgierskiej obecnie nie jest na czasie. Szczerzy patriota nie może jej pragnąć, gdyż przez podzielenie armii na dwie części odstręczyłoby się sprzymierzeńców, którzy liczą na potężną pomoc wojskową, a tego nikt w Węgrzech nie pragnie. Mowca oświadczył w końcu, że Apponyi jest na drodze do zstania nie mężem stanu, lecz trybunem ludowym i agitatorem.

Zarządy kolei żelaznych w Królestwie Polskiem zostały powiadomione, że cudzoziemcy, przebywający na służbie kolei, mogą i po terminie rocznym od czasu złożenia prośby o przyjęcie poddaństwa rosyjskiego pozostawać na posadach, tudzież, że przepisy, wydane o cudzoziemcach, nie stosują się do krewnych lub osób obcych, zamieszkujących przy rodzinach urzędników kolejowych na stacjach kolei żelaznych.

Dzienniki bułgarskie z uznaniem wspominają o współdziałaniu i sympatii, jakie okazali Polacy, zamieszkali w Konstantynopolu, z powodu śmierci dr. Wulkowicza. Towarzystwo polskie w tem mieście, dowiedziawszy się o zamachu na życie bułgarskiego agenta dyplomatycznego, wystosowało na ręce jego zięcia, podpułkownika Winarowa list kondolencyjny, w którym życzy prędkiego wyzdrowienia, rannego oraz schwywania sprawców zamachu i ich podlegaczy. Po śmierci zaś Wulkowicza deputacja z trzech członków, złożyła na grobie zamordowanego wspaniały wieniec od Towarzystwa Polaków w Konstantynopolu.

Bułgarskie ministerstwo wojny projektuje powiększenie floty na Dunaju. W celu uzupełnienia jej etatu, ministerstwo zamierza wysłać do szkoły morskiej w Tryjeście 10 — 20 uczniów, którzy ukończą w kraju wyższe klasy gimnazjalne.

W formie pogłoski donoszą z Belgradu, że Milan wstąpił do wojska do armii rosyjskiej lub francuskiej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, dotychczasowy serbski minister spraw wewnętrznych p. Gajja, nie będzie należał do zrekonstruowanego gabinetu. Tekę spraw zagranicznych obejmuje prezydent ministrów Pasicz; dotychczasowy minister spraw zagranicznych Gjorgjewicz, zostanie ministrem sprawiedliwości. Zdaje się także prawdopodobnem, że p. Pacu otrzyma tękę skarbu, a prezydent rady stanu p. Dokicz tękę handlu.

Z powodu ostatniego, ponownego zamachu dynamitowego w koszarach gwardyi w Paryżu, panowało w Izbie deputowanych wzburzenie. Krytykowano niedołęstwo policji. Obiegała pogłoska, iż rząd przedstawi projekt ustawy o karach surowych. Przy rozpoczęciu posiedzenia, deputowany Kamil Dreyfus zapytał, co rząd zamysła przedsięwziąć, ażeby zabezpieczyć życie obywateli. Postępowanie anarchistów z dni najświeższych dowodzi, że zbrodniarze działają z planem.

Prezes gabinetu, Loubet, odpowiedział natychmiast. Rząd, rzekł on, przysposabia projekt ustawy, ażeby położyć kres zamachom za pomocą substancji wybuchowych. Co do środków doraźnych i zapobiegawczych, to policja otrzymała już rozporządzenie. Policja rozporządza dostatecznymi środkami pieniężnymi, a organa jej są czynne; może jednak okazać się potrzeba pomnożenia sił wykonawczych. Rząd zresztą czuwa, by nie dopuścić wznowienia tak ohydnych czynów, któreby Francję zawiadły do stanu barbarzyństwa. Dreyfus chciał wiedzieć o zarządzeniach, wydanych policji, a konserwatywa Martin poczytał odpowiedź prezesa gabinetu za niedostateczną. Interesa wszelkie cierpią pod grozą, gdyż wielu obcych opuszcza już Paryż.

Loubet odpowiedział, że przerażenia, o którym była mowa, w istocie nie ma, a przesada relacji jest rzeczywista. Wybuchy takie zdarzyły się zresztą nie tylko we Francji i w Paryżu, ale i gdzieindziej. Izba może spuścić się na to, że przedsięwzięte zostały wszelkie środki ostrożności. Podawać do wiadomości zarządzenia, byłoby to z góry uczynić te środki bezskutecznymi.

Następnie minister sprawiedliwości Ricard, przedstawił zapowiadany projekt do zmiany kodeksu karnego. Proponuje karę śmierci na tych, którzy dynamitem lub innemi substancjami wybuchowymi burzą zabudowania, lub tylko zbурzyć zamierzają. Rząd jednak nie wymagał nagłości dla projektu ustawy.

Z Chambery donoszą, że właścicielowi tamtejszej fabryki sybstaneyj wybuchowych, który zajmuje także aresztantów, zginęło świeżo ze składu 32 patronów dynamitowych.

We włoskiej Izbie deputowanych, przy rozprawach nad budżetem, zabierał głos kanclerz skarbu Luzzatti, zawiódł jednak oczekiwania, ponieważ nie przedstawił żadnego ze środków, które miał zaproponować.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 marca. Na posiedzeniu ankiety dla uregulowania waluty, które się odbyło pod przewodnictwem P. Ministra skarbu, składali opinie swoje: dyrektor „Unionbanku“ Minkus, generalny sekretarz kasy oszczędności Nava, prezydent „Giro-Cassenverein'u“ Pfeiffer, oraz dyrektor Towarzystwa eskontowego Pollak — wszyscy za walutą złotą, tudzież wszyscy, z wyjątkiem Navy, za zatrzymaniem srebra w obiegu, wreszcie wszyscy za półguldenem jako jednostką monetarną. Co do wypuszczenia w obieg asygnat państwowych i oznaczenia relacji wartościowej, zdania mówców były podzielone.

Wiedeń, 17 marca. Ambasador rosyjski Łobanow wyjechał do Petersburga.

Wiedeń, 17 marca. Stracenie mordercy Schneidera odbyło się dziś, o godzinie 7 rano, bez żadnego wypadku.

Wrocław, 17go marca. (Tel. pryw.) Z Huty królewskiej donoszą o epidemicznym wybuchu ospy w górnośląskich pogranicznych powiatach. Regencya wysłała tam radcę zdrowia dra Schmidemana i kilku lekarzy.

Berlin, 17 marca. Cesarz, w towarzystwie cesarowej, wczoraj po południu odbył przejażdżkę zamkniętym powozem.

Berlin, 17 marca. (Tel. pryw.) W kołach parlamentarnych objawia się gorące życzenie szybkiego załatwienia po myśli cesarza, sprawy funduszu welfickiego. Nie ma wątpliwości, iż odnośny projekt rządowy, przeciw któremu występuje dzisiaj z całą zjadliwością organ ks. Bismarcka, zostanie przyjęty ogromną większością głosów.

Berlin, 17 marca. Ażeby uczynić zadanie usilnemu życzeniu rządu włoskiego, kanclerz Caprivi, jak slychać, ma uczynić w Radzie związkowej wnioszek, ażeby ulgi cłowe przyznane zostały także tym transportom win włoskich i moszczu, które odbywają się zapomocą wagonów cysternowych, nietylko, jak dotychczas, w luźnych beczkach, z zastrzeżeniem wzajemności ze strony włoskiej.

Rzym, 17 marca. Prezydent ministrów, Rudini, przedłożył Izbie projekt ustawy o zastosowaniu klauzuli co do cła od wina, zawartej w austro-włoskim traktacie handlowym.

Paryż, 17 marca. Policja przedsięwzięnie dziś dalsze rewizye domowe u anarchistów. Zapewniają, że policja jest już na tropie głównych sprawców zamachu dynamitowego na koszary Lobau, i spodziewa się mieć ich wkrótce w ręku.

Wczoraj aresztowano wszystkich mieszkańców pewnego hotelu w dzielnicy hal, poczem wypuszczono na wolność tych, którzy dowiedli, że posiadają uczciwy zarobek.

Petersburg, 17 marca. (Tel. pryw.) Car postanowił ze względu na głód panujący w Rosyi, nie przedsiębrać tego roku zwykłej wiosennej wycieczki do Liwadi i sam ma pozostać w Petersburgu a jedynie rodzinę wysłać do Liwadi. Podróż jednak cara do Kopenhagi na złote wesele królestwa duńskich stoi nadal w programie. Podczas tej ostatniej podróży nie będzie car przejeżdżał przez terytorium niemieckie, nie będzie więc spotkania z cesarzem Wilhelmem. Cesarz Wilhelm zaś do Kopenhagi wcale nie przybędzie, tak, że w ogóle spotkanie między carem a cesarzem niemieckim nie nastąpi.

Londyn, 17go marca. (Tel. pryw.) Daily Telegraph dowiadyuje się z zupełnie wiarygodnego rzekomo źródła, iż panslawiści i różni agenci rozwijają obecnie nadzwyczajną działalność, celem wywołania zamieszek na półwyspie Bałkańskim. W Sofii mają się obecnie więcej, niż kiedykolwiek na ostrożności.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16go marca 1891 r. godz. 5 minut 35. Akcje kredytowe 306.87, Anglo-austriackie — Akcje banku dla krajów koronnych 203. —, Akcje kolei Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa 93.90, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 100.65, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 5 pr. prc. —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, za 100 marek 58.37. Usposobienie —.

Wiedeń, 17go marca 1891 r. godz. 1 minut 40. Akcje kredytowe 307.62, Alp. Tow. górnicze 60.50, Węgierskie akcje kredytowe 342.50, Akcje anglo-austriackie 148.50, Akcje banku Union 233.75, Akcje kolei Karola Ludwika 211.50, Akcje kolei Północnej 284. —, Akcje kolei Południowej 82.50, Losy tureckie 38.10, Akcje kolei państwowej 281. —, Akcje kolei Lwowsko-Czernewieckiej 245.75, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 199. —, Wiedeńskie losy kofuunalne 154. —, Akcje tytoniowe 164.50, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.90, Akcje kolei Elbetal 228. —, Akcje banku dla krajów koronnych 203.10, 4-prc. węgierska renta złota 107.40, Akcje banku związkowego 112.50. Rubel papierowy 1.20. —, Węgierska renta papierowa 101.90. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 17go marca 1891, godzina 10 minut 30 Akcje kredytowe 307.62, Akcje kolei państwowej 281.12, Akcje tytoniowe 164.75, Anglo-austriackie 148.10, Unionbank 233.50, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 82.62, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych —, listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98.50, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota — za 100 marek 58.40, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 16 marca 1891 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 20.12 do 20.25 zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 19.75 do 19.77 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 188.25 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 42.90 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 53.50 — fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreehowiecki.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincji wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie

świątecznym urzędem depozytowym na prowincji do jak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich transakcyj w zakresie bankowy i wekslarski wchodzących.

Główna reprezentacja dla Galicji największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń na życie „The Mutual”. Rok założenia 1842.

Tygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży WIECZORY RODZINNE

Wychodzić będzie w kwartale następnym jak obecnie z dwoma dodatkami, z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, drugi książkowy, jako tak zwane premium dla prenumeratorów starszych, zawierające powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku, tworzyć będą Bibliotekę domową.

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, Wieczory Rodzinne podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenie charakteru, oraz konkurs robót dla pańienek. Nagrody wyznaczają się w książkach.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincji w kraju i za granicą rs. 5 — (t. j. w Galicji zł. 6.) — w Poznaniu marek 10), stosownie do tej ceny opłata półrocznie i kwartalnie.

Przesyłki pieniężne adresować najlepiej wprost do Redakcyi, Warszawa, ulica Mazowiecka Nr 10

Przypominamy, że depozytorami Wina Chasałnego we Lwowie są pp. Mikolasch, Rucker, Wie wiórski i Sklepiński.

Statuta Stowarzyszenia modlitwy i dobroczynności pod nazwą: „Bene Amuna Wegomłaj Chasudim w Gorlicach” zostały przez Wys. c. k. galicyjskie Namiestnictwo zatwierdzone. 337

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa. 7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa, i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mieszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mieszany do rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa.

1. 22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mieszany z Rawy ruskiej 3.46 po południu. Pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12 to, w Czerniowiecach 12.45, we Lwowie 12.35, w Podwoleczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16, w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06, w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Plakatów rozkładu jazdy na szlakiach kolei państwowych w Galicji nabyć można na każdej stacji po cenie 6 centów Książeczki w formacie kieszonek po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mieszany — o godz. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30. wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godzinie 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany

Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 marca 1892.

1. Akcje za sztukę.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. 210 — 213 — Kol. lwow.-ozar.-jas. po 200 zł. wa. 245 — 248 — Banku hip. galic. po 200 zł. wa. 323 — 326 — Banku kred. gal. po 200 zł. wa. — — 216 —

2. List. zast. za 100 zł.

Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l. 5 pr. w. a. 100 50 101 20 wylosowalne z 10 pr. premii 107 50 108 20 Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l. 98 25 98 95 Banku kraj. 4 1/2 pr. wa. los. w 51 l. 98 50 99 20 Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis. 96 80 97 50 Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41 1/2 lat 95 10 95 80 4 1/2 pr. wa. los. 52 l. 99 40 100 10 4 pr. wa. los. w 56 l. 94 70 95 40

3. Listy dłużne za 100 zł.

Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. 56 — 58 — (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. 53 — 55 — Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat 50 — —

4. Oblig. za 100 zł.

Indemniz. gal. 5 pr. m. k. 104 50 105 20 Galic. funduszu propin. 4 pr. wa. 93 20 93 90 Bukow. fund. propin. 5 pr. wa. 100 50 101 20 Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. 100 — 100 70 Komunalne Banku kraj. 5 1/2 II. em. 101 — 101 70 Pożyczki kr. 6 pr. wa. 104 50 — — Pożyczki kr. 4 1/2 pr. wa. 97 60 98 30 91 — 91 70

5. Losy miasta Krakowa.

Stanisławowa 21 — 23 — 29 — 31 —

6. Monety.

Dukat cesarski 5 57 5 67 Napoleondor 9 42 9 52 Półimperyal 9 60 — — Rubel rossyjski srebrny 1 25 1 35 papierowy 1 18 1/2 1 20 1/2 100 marek niemieckich 58 10 58 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 marca 1892.

1. Dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad 94.20 94.40 luty-sierpień 94.20 94.40 Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec 93.65 93.85 kwiecień-październik 93.65 93.85 Losy z roku 1854 po 250 zlr. m. k. 4 pr. 138.— 139.— 1860 po 500 zlr. w. a. 5 pr. 139.90 140.50 1860 po 100 zlr. 5 pr. 147.60 148.20 1864 po 100 zlr. 181.— 181.75 1864 po 50 zlr. 181.— 181.75 Renty Com. po 42 litr. austr. — — — Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. 148.60 149.40 Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. 110.75 111.— Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 102.80 103.—

2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)

Bukowiny 104.90 105.30 Galicji 104.70 105.10 Niższej Austrii 109.— 110.— Siedmiogrodu 109.— 110.— Węgier za 100 zł. wa. 4 pr. 92 80 93 80

3. Akcje.

Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 147.50 148.30 Inst. kred. dla handlu po 160 zł. 306.25 306.7 Niżno-aust. tow. eskomt. po 500 zlr. 624.— 630.— Gal. banku hip. po 200 zł. 322.— Gal. banku d. han. i prz. a. z. 200 wpl. 40pr. — — — Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. — — — Bank dla krajów koronnych a 200 zł. 202.75 203.25 Bank austro-węgierski a 600 zł. 1003.— 1007.— Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze 90.— 91.— Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. 329.— 331.— Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. — — — Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł. — — — Północna kolej po 1000 zł. m. k. 2830.— 2840.— Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. 211.25 211 75 Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w. 245.25 246.25

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. 280.75 281.33 Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 82.— 82.5 I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 201.50 201.75

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny-rolniczy kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr. — — — Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złoście w 50 l. 100.60 101.60 Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr. — — — w 20 l. 7 pr. — — — Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. — — 98.— w 4pr. w 41 l. wyl. 95.— 95.25 52 latach zwrotne 99.50 100.— Banku krajowego 4 1/2 pr. wa. los. w 51 1/2 l. 98.50 99.— Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji — — — Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. 100.65 101.10 Banku aust. węg. 4 1/2 pr. 101.25 102.25 Węg. Tow. ziem. ako. po 5 pr. 101.50 — — Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr. 102.60 103.60

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w. 104.75 — — Tow. kol. żel. Praszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze — — — Kolej północna po 100 zł. em 1886 4 1/2 99.— 99.80 po 100 zł. „ 1887 ” 99.— 100.— Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr. 99.90 100.60 Jarosław-Sokal) 94.50 95.50 Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisja a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884. 83.— 84.— z r. 1884. 92.15 93.15 z r. 1866 — — — z r. 1872 — — — Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. 103.— 103.25

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. 186.50 187.50 Clarego po 40 zł. m. k. 55.— 55.50 Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. 124.— 126.— Kegliewicha po 10 zł. m. k. — — —

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. 21.75 22.25 Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. 21.25 22.25 Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. 56.25 54.— Paliego po 40 zł. m. k. 53.50 54.— Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. 17.50 18.— węg. po 5 zł. 11.55 12.— Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. 22.— 23.— Salma po 40 zł. m. k. 61.— 62.— St. Genois po 40 zł. m. k. 60.— 62.— Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) 133.— 135.— Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. 65.— 66.— w 50 zł. w. a. 36.25 37.25 Waldsteina po 20 zł. m. k. 60.— 60.— Windischgrätz po 20 zł. m. k. 60.— 60.—

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 w. p. n. — — — Berlin za 100 marek w. p. n. — — — Frankfurt za 100 marek w. p. n. — — — Hamburg za 100 marek w. p. n. — — — Londyn za ft. szt. 119.10 119 45 Paryż za 100 fr. 47.32.50 47.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men. 5.61— 5.63 — pełnej wagi 5.58— 5.60 — Korona — — — 20-frankówka 9.46 0 9.47.50 Rossyjski półimperyal — — — Talar związkowy — — — Srebro — — —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Telegrafowany kurs wiedeński.

Jednolity dług państwa w banknotach zł. et. w srebrze — — — Renta w złoście — — — 5 pr. austr. renta marcową — — — Akcje banku austro-węgier. — — — Londyn — — — kredytowego wiedeńskiego — — — Napoleondor — — — Dukat cesarski men. — — — 100 marek niemieckich — — —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 7354 (1227 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że celem zaspokojenia resztującej sumy 51 zł. z większej 111 zł. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja posiadłości Józefa Kubicy własnej w Kamesznicy położonej i składającej się z:

- a) głównego ciała hipotecznego lwh. 105, b) z 12/1152 części ciała hipot. lwh. 741, c) „ 12/576 „ „ „ 800, d) „ 2/10 „ „ „ 801, e) „ 6/18 „ „ „ 802, f) „ 3/24 „ „ „ 855, g) „ 3/12 „ „ „ 858, h) „ 3/96 „ „ „ 862, i) „ 12/288 „ „ „ 874, k) „ 6/36 „ „ „ 869, zpn. na dzień 27 kwietnia 1892 i 27 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Roman Grabowski. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze. Milówka, 16 stycznia 1892.

L. 7769 (1398 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 58 zł. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 26 kwietnia 1892 i 27 maja 1892 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 559 ks. gr. gm. Radomyśl, objętej Wojciecha Bajorka własnej i połowy realności lwh. 415 ks. gr. gm. Radomyśl objętej Tomasza Dawida własnej.

Cena wywołania wynosi odnośnie do realności lwh. 559 kwotę 750, zł. zaś odnośnie do połowy realności lwh. kwotę 450 zł. aw.

Wadium 120 zł aw. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy. Radomyśl, dnia 25 listopada 1891.

L. 2455 (1400 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Rohatynie położonej

wedle wyk. hip. l. 642 tejże gminy Rohatyn dłużniczki Anny Suchackiej własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 180 zł. 45 ct. dnia 27 kwietnia 1892 i dnia 30 maja 1892, każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym na ostatnim terminie także i poniżej ceny wywołania 900 zł.

Wadium wynosi 90 zł. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 15 listopada 1891 do tabuli weszli kuratorem p. Władysława Manast rskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym edyktem zawiadamia.

Rohatyn, 25 lutego 1892.

L. 15831 (1544 2—3)

Sąd miejs. deleg. Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 27 kwietnia 1892 i 27 maja 1892 o godz. 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 79 w Ruskiej wsi po-

łożonej wedle wyk. hip. 118 ks. gr. gm. kat. Ruska wieś Antoniego Gromady własnej na rzecz Natana Richtera o 80 zł. wa. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1760 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadium wynosi 175 zł. aw. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej. Rzeszów, 23 lutego 1892.

L. 8983 (1504 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 90 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Kasy oszczędności miejskiej w Bochni w tymże sądzie sprzedaż posiadłości lwh 22 gm. kat. Krzeszów objętej dłużników spadkobierców śp. Michała Głowackiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 28 kwietnia i 2 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. A. L. Serafiński. Wadium 230 zł. Bochnia, 20 sierpnia 1891.

L. 29157 (1578 2-3)

Vom k. k. städt. deleg. Bizirkserichte in Przemyśl wird kundgemacht, dass in der Exekutionssache des Noe Rost wider Fedko und Katharina Huzio pto 26 fl. ö. W. e. s. c. die bewilligte öffentliche exekutive Versteigerung der schuldnerrischen in Skład Solny gelegenen Realitäten und zwar:

Der dem Fedko Huzio gehörigen Realität CNr. 64 Gb. Einl. Z. 79;

Der der Katharina Huzio gehörigen Realität CNr. 23 Gb. Einl. Z. 86;

Der der Katharina Huzio gehörigen 9/12 Theile der Realität Gb. Einl. Z. 87 am 22 April 1892 und am 27 Mai 1892 jedesmal um 10 Uhr Vormittag Bureau Nr. 20 stattfinden wird.

Schätzungs- und Ausrufungspreis ist 300 fl.

Vadium beträgt 30 fl.

Beim ersten Termine werden die Realitäten nur um den Schätzungspreis, beim zweiten dagegen auch unter demselben veräußert.

Zum Kurator der nicht bekannten Hypothekar-Gläubiger wurde Advokat dr. Glanz in Przemyśl bestellt.

Die übrigen Feilbietungs-Bedingungen und der Tabular Extrakt liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht.

Przemyśl, 15 Dezember 1891.

L. 10081 (1574 2-3)

Dnia 21 kwietnia 1892 i 27 maja 1892 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 2 księgi gruntowej gminy Tworkowa objętej Barłomieja Niecia własnej na rzecz Agaty 1-o Brzękowej 2-o Szpilowej celem zaspokojenia sumy 150 zł.

Cena wywołania 670 zł.

Wadium 67 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 19 stycznia 1892.

L. 7260 (1581 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie reszty piątej raty w kwocie 22 zł 70 ct. i dalszych sześciu rat po 25 zł. od 1 października 1886 do 1 października 1889 każdego 1 kwietnia i 1 października każdego roku do zapłaty przypadłych a z pożyczki w kwocie 500 zł. zaciągniętej pochodzących zpn. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 1. 263 ksiąg gr. gm. Zborowa objętej, dłużnika Józefa Kuźniarskiego własnej i realności wyk. hip. 1. 262 tejże gm. objętej dłużniczki Anny Kuźniarskiej własnej w tut. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziem. w likwidacji w Lwowie dnia 26 kwietnia 1892 i dnia 27 maja 1892 każdym razem o godz. 10 z rana z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania tj. cenę szacunkową przyjętą przy udzieleniu pożyczki względem wyk. hip. 263 w sumie 1000 zł., a względem wyk. hip. 262 w sumie 200 zł. lub wyżej teje, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadium wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież akt opisaną przynależności i wyciąg hipot. realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiono Maryana Onyszkiewicza kandydata notaryalnego w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 9 września 1890.

L. 7950 (1511 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 kwietnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 maja 1892 na wet poniżej takowej, licytacja realności wędług wyk. hip. 1. 759 ks. głównej Hankowickiej Herscha Zandera Mordka własnej, na rzecz Ludwika Skórskiego pto 12 zł. zpn.

Cena wywołania 80 zł.

Wadium 8 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem adw. dr. Rosenhecka.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 30 lipca 1881.

L. 249 (1184 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zalicz. w Tarnowie w kwocie 108 zł. 50 ct. zpn. przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowym egzekucyjną licytację,

a) 1/3 części realności objętej wyk. hip. 1. 48 ks. gr. gm. Piotrkowice do Tomasz Wichra należącej.

b) połowy realności objętej wyk. hip.

1. 49 ks. gr. gm. Piotrkowice Tomasz Wichra własnej.

c) realności objętej wyk. hip. 1. 102 ks. gr. gm. Piotrkowice Michała Dunaja własnej.

d) realności objętej wyk. hip. 1. 30 ks. gr. gm. kat. Łowczów objętej, obecnie Elia szą Leuchtera własnej, w dniach 27 kwietnia 1892 i dnia 8 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1/3 część i realności lwh. 48 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej wynosi kwotę 63 zł. 33 ct. wa., a wadium 10 proc. z tego, połowy realności lwh. 49 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice kwotę 400 zł., wadium 10 proc. z tego, realności objętej wyk. hip. 1. 102 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice kwotę 560 zł., wadium 10 proc. z tego, realności zaś objętej wyk. hip. 1. 30 ks. gr. gm. Łowczów kwotę 615 zł., wadium 10 proc. z tego.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został c. k. notaryusz p. Goyski w Tuchowie.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze.

Tuchów, dnia 28 stycznia 1892.

L. 7768 (1555 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 270 zł. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 21 kwietnia 1892 i 21 maja 1892 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 293 ks. gr. gm. Przewława objętej Jędrzeja Zięby własnej i połowy realności lwh. 75 ks. gr. gm. Przewława objętej Nikodema Marcinkiewicza własnej.

Cena wywołania wynosi odnośnie do realności lwh. 293, kwotę 230 zł., zaś odnośnie do połowy realności lwh. 75, kwotę 530 zł. aw.

Wadium 76 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasiecki c. k. notaryusz w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 25 listopada 1891.

L. 6022 (1532 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie ogłasza, że celem wydobycia na rzecz funduszu zapadłości zastąpionego przez ek. prokuratoryę Skarbu w Lwowie sumy 31 zł. 37 ct. aw. z większej 200 zł. wa. zpn. przedsięwzięcie w swem zabudowaniu w dniach 22 kwietnia i dnia 6 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano publiczną przymusową sprzedaż 6/16 części realności lk. 90 lwh. 202 w Kulikowie, Tauby Frim i spadkobierców Mechla Frimma własnych, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 1050 fl. aw., zaś na drugim terminie także poniżej teje za jakąbydż sprzedaż nastąpi, że wreszcie kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Michała Sawickiego z Kulikowa ustanowiono.

Wyciąg hipot., akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych mogą interesowani przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 17 lutego 1892.

L. 8944 (1530 2-3)

W c. k. sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godz. 10 rano dnia 28 kwietnia 1892 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 maja 1892 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 109 wędług wyk. hip. 1. 352 w Wierzbianach położonej dłużniczki Taćki Nadały córki Feśki własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 18 rat po 42 zł. 9 ct. i reszty kapitału 526 zł. 81 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania wynosi 666 zł.

Wadium 66 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanich z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 7 lutego 1891 wpisanych ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego ze substytucją Jana Reicherta z Buska.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, 30 września 1891.

L. 9567 (1548 2-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Ersztynka wynoszącej 86 zł. z przn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności pod lk. 6. położonej, objętej wyk. hip. 1. 4. w księdze gruntowej gminy kat. Stasiówka wedle poz. 1 karty własności, do dłużnika Michała Chmiela sy-

na Jędrzeja należącej, w Sądzie tutejszym w biurze nr. 2 w dwóch terminach, a mianowicie dnia 28 kwietnia i dnia 3 czerwca 1892, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 1627 zł. 74 1/2 ct.

Wadium 163 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Sydona Friedberga.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Dębica, 7 stycznia 1892.

L. 12963 (1591 1-3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Stanisława Kolasińskiego jako cesyonaryusza Izzydora Grzywy w kwocie 660 zł. aw. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 1 kwietnia 1892 o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacja realności lwh. 96 ks. gr. gm. Zembrzyce objętej Stanisława Talagi własnej.

Cena wywołania 798 zł.

Wadium 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 8 stycznia 1892.

L. 13269 (1601 1-3)

Tarnobrzski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia wspólnej własności realności pod Nk. 44 w Tarnobrzegu położonej odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 kwietnia 1892 i 11 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 50 w księdze gr. gm. Tarnobrzeg na Izraela Spirna, Karola Mrozowskiego, Stanisława Mrozowskiego, Helenę Miaszkowską i Maksymiliana Mrozowskiego po 1/5 części zapisanej.

Cena wywołania wynosi 1850 zł.

Wadium 185 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adw. dr. Winkler w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 22 grudnia 1891.

L. 2655 (1593 1-3)

Wadowicki c. k. Sąd powiat. miej. del. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Pawła i Jana Gawów w kwocie 27 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 19 kwietnia i 30 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacja realności l. 25 w księdze gr. na Michała Szczepanek zapisanej.

Cena wywołania 575 zł.

Wadium 58 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 13 marca 1892.

L. 10456 (1592 1-3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Ignacego Słusarza w kwocie 17 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 kwietnia i 2 czerwca 1892 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 109 w Tarnowie górnej mał. Agnieszki Płonkowej własnej.

Cena wywołania 80 zł.

Wadium 8 zł.

Wadowice, 19 grudnia 1891.

L. 2656 (1594 1-3)

Wadowicki c. k. Sąd powiat. miejsko-delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Pepi Lauderer w kwocie 75 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 kwietnia i 31 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacja połowy realności l. 372 w księdze gr. na Wawrzyńca Wacława w Zembrzycach zapisanej.

Cena wywołania 94 zł.

Wadium 9 zł. 4 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 13 marca 1892.

L. 10530 (1595 1-3)

Wadowicki c. k. Sąd powiat. miejsko-delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Jakóba Schreibersdorfa w kwocie 7 zł. 36 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 kwietnia i 30 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 235 w ks. gr. gm. Tłoczani górnej na rzecz Józefa Siwka zapisanej.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 31 grudnia 1891.

L. 8534 (1605 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej firmy G. Neudlinger w Wiedniu przeciwko leżącej, masie Anieli z Czarnieckich Klisiowej i spółn. o 30 zł. 89 ct. aw. zpn. odbędzie się egzekucyjna licytacja realności mianowicie:

a) całej realności l. wyk. hip. 210.

b) 1/3 części realności l. wyk. hip. 562.

c) 2/4 części realności l. wyk. hip. 563,

ks. gr. gm. katastr. Zabłocie w tut. c. k. sądzie w terminach dnia 20 kwietnia 1892 i dnia 31 maja 1892 każdym razem o 10 rano.

Cena szacunkowa i wywołania 312 1/2 zł. 50 ct.

Wadium 30 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 30 listopada 1891.

L. 1952 (1529 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu ściągnięcia hipotekowanych i niehipotekowanych wierzytelności masy konkursowej Alty Feldman z Jezierzan na rzecz wierzycieli tej masy w ogólnej sumie 2048 zł. 66 ct. odbędzie się w biurze c. k. notaryusza Teofila Witosławskiego w Borszczowie, publiczna sprzedaż tych wierzytelności w dniach 23 marca i 7 kwietnia 1892 każdym razem o godzinie 10 z rana z tem, iż na pierwszym terminie sprzedawane będą pozycje pojedyncze, lub w razie ofiarowania ryczałtowej korzystniejszej ceny ryczałtem, tylko za, lub wyżej wartości nominalnej, a na drugim terminie i poniżej tej wartości, za jakąkolwiek cenę ofiarowaną.

Spis wierzytelności przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu, lub u c. k. notaryusza.

Borszczów, dnia 22 lutego 1892.

L. 13171 (1534 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Jonaszowi Rosenfeldowi przez Natana Fuss kwoty 575 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 30 marca 1892 i 29 kwietnia 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową publiczną sprzedaż intabulowanych na rzecz Natana Fussa w stanie biernym połowy realności Sendera Fussa pod lk. 94 w Mościskach objętej wyk. hip. 112 tejże gminy sum pieniężnych 450 zł. aw. zpn. i 2000 zł. aw. zpn. z tem, że sumy te sprzedane będą na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania odpowiadającą wartości nominalnej 450 zł. aw. względnie 2000 zł. aw., lub też wyżej tej ceny a na drugim terminie także niżej ceny wywołania.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Mościska, dnia 31 stycznia 1892.

L. 5868 (1554 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiolu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Skorykach położonej, wedle wyk. hip. 90 tejże gminy dłużnika Danyły Grońskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Chaima Löwensohna w kwocie 314 zł. wa. zpn. dnia 7 kwietnia i 5 maja 1892 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 105 zł., na drugim terminie zaś także i niżej teje.

Wadium wynosi 10 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 5 marca 1891 do tabuli weszli kuratorem p. St. Dembowskiego w Nowemsiolu i tychże wierzycieli o rozpisanu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowemsiolo, 10 lutego 1892.

L. 7904 (1547 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia kwoty 180 zł. wa. zpn. Michałowi Mikule u małżon. Abrahamy i Bramy Storchów się należącej odbędzie się w dniu 5 kwietnia i 10 maja 1892 każdym razem o godz. 10 z rana w sądzie tut. publiczna na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, na drugim także niżej ceny szacunkowej sprzedaż realności w Cieszanowie pod lk. 31 położonej wyk. hip. 33 ks. gr. tejże gminy objętej małżonk. rzezonnych własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1600 zł.

Wadium 160 zł. aw.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Kuratorem dla z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Stanisława Długoszowskiego.

Cieszanów, 8 stycznia 1892.

Konkursa.

L. 2639 (1558 3—3)
W celu obsadzenia jednej posady c. k. Rewidenta rachunkowego w randze IX i jednej ewentualnie dwóch posad c. k. Oficyalów rachunkowych w randze X, względnie asystenta rachunkowego w randze XI klasy w Departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa, rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do końca marca br.
Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji oraz znajomości języków krajowych w terminie konkursowym i w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.
Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 marca 1892.

L. 364 (1565 2—3)
Niniejszym ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie nowotarskim:
I. na posadę nauczyciela rz. kat. religii dla 5-klasowej szkoły męskiej i 4-klasowej żeńskiej w Nowymtargu z płacą 450 zł. i 45 zł. na pomieszkaniu.
II. Na posadę nauczyciela starszego przy 4-klasowej szkole ludowej w Czarnym Dunajcu z płacą 400 zł. ewentualnie młodszego z płacą 240 zł.
III. Na posadę nauczyciela w 1-klasowych szkołach ludowych z płacą 300 zł. i wolnym pomieszkaniem.
1. w Jaworkach (ruski język wykładowy),
2. w Maniawach.
IV. Na posadę drugiego nauczyciela przy 2-klasowej szkole ludowej w Poroninie z płacą 350 zł.
V. Na posadę nauczyciela w szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnym pomieszkaniem.
1. w Chabówce,
2. Dębnie,
3. Długopolu,
4. Dziale,
5. Dzianiszu,
6. Gronkowie,
7. Kluszkowcach,
8. Knurowie,
9. Łopusznej,
10. Pieniążkowicach,
11. Podczarwonem,
12. Ratułowie,
13. Rogózniku,
14. Szlembargu,
15. Waksmundzie,
16. Witowie,
17. Wróblówce,
18. Zulfucznem,
19. Zaskalu.
VI. Na posadę nauczyciela młodszego:
1) przy 5-klasowej szkole męskiej w Nowymtargu z płacą 270 zł. i 27 zł. na pomieszkaniu,
przy 3-klasowej szkole ludowej w Zakopanem z płacą 240 zł.,
3) przy 2-klasowej szkole ludowej w Ochotnicy przy kościele z płacą 240 zł. wa.
Ubiegający się o powyższe posady nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należyte udokumentowane wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem życia (curriculum vitae) stali nauczyciele zaś także dekretem wymierzonej im wkładki emerytalnej zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych (katecheci na ręce swej Władzy duchownej dycezalnej, do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej w terminie najdalej do dnia 17 kwietnia 1892 (włącznie).
Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.
w Nowymtargu, dnia 3 marca 1892.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 2111 (1571 2—3)
Sąd tutejszy potrzebuje od 1 kwietnia 1892 dyktarusa z szybkim, czytelnym piśmem a wprawnego do aktuowania.
Miesięczne wynagrodzenie 25 zł. do 30 zł. a. w.
Zgłoszenia przy dołączeniu świadectw do 25 marca 1892.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, 13 marca 1892.

L. 2681 (1586 1—3)
Magistrat królewskiego wolnego miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszym na podstawie uchwały Rady miasta z dnia 4 lutego 1892 konkurs na posadę elewa budownictwa przy tutejszym Magistracie z adnutum rocznie 600 zł. aw.
Do podania dołączyć należy:
a. Świadectwo urodzin.
b. Świadectwo przynależności.
c. Świadectwo ukończenia szkoły politechnicznej.
Technicy z Wydziału inżynierii mają pierwszeństwo.
Termin do wnoszenia podań do 15 kwietnia 1892 roku do Magistratu.
Z Magistratu królewskiego wolnego miasta.
Stanisławów, 10 marca 1892.

L. 2677 (1585 1—3)
Magistrat królewskiego wolnego miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszym na podstawie uchwały Rady miasta z dnia 4 lutego 1892 konkurs na posadę praktykanta koncepcyjnego Magistratu z adnutum rocznie 600 zł. aw.
Do podania dołączyć należy:
a. Metrykę urodzenia.
b. Świadectwo przynależności.
c. Świadectwo ukończonych studiów prawniczych i trzech egzaminów państwowych prawniczych.
Termin do wnoszenia podań do 15 kwietnia 1892 roku do Magistratu.
Z Magistratu królewskiego wolnego miasta.
Stanisławów, 10 marca 1892.

Kuratele.

L. 2479 (1528 3—3)
Jędrzej Zajac i Lucya Zajac z Warzyc uznani za marnotrawców.
Kuratorem ustanowiony Wincenty Pawlak z Warzyc.
C. k. Sąd powiatowy miej.-del.
Jasło, dnia 15 stycznia 1891.

L. 11705 (1535 3—3)
Matwija Humeneckiego z Dobzran uznano umysłowo chorym i bezwłasnowolnym.
Kuratorem dla niego ustanowiono Ołeksę Płukara z Dobzran.
C. k. Sąd powiatowy.
Szczerec, dnia 29 lutego 1892.

L. 1270 (1543 3—3)
C. k. Sąd obwodowy wiadomo czyni, że opiekę nad Józefem Edwardem 2 im. Sękowskiem synem śp. Edwarda Sękowskiego na czas nieograniczony przedłużył.
C. k. Sąd obwodowy.
Sanok, dnia 5 marca 1892.

L. 10784 (1552 3—3)
Ilko Owczar rolnik z Nizborga nowego uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego Hawryło Pastuch z Nizborga nowego.
C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 31 października 1891.

L. 1200 (1541 3—3)
Antoni Moździerz z Jodłówki uznanym został za marnotrawnego.
Kuratorem dla niego ustanowiono Józefa Osikę z Jodłówki.
Z c. k. Sądu powiatowego
Tuchów, dnia 25 lutego 1892.

L. 790 (1607 1—3)
Dmytro Dobrzański (syn) gospodarz ze Zniesienia z powodu marnotrawstwa wzięty w kuratele.
Kurator Zygmunt Mahler ze Zniesienia.
C. k. Sąd powiatowy miejsko del. Sek. II.
Lwów, 21 stycznia 1892.

L. 6975 (1600 1—3)
Onyszko Letij gospodarz z Kamionki krzywe został uznany marnotrawcą a Wasyl Suszko z Kamionki krzywej ustanowiony kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 24 lipca 1891.

L. 4497 (1588 1—3)
Maryanna Budziaszek w Krakowa uznaną została umysłowo chorą, a kuratorem dla niej ustanowiono Adolfa Meisnera z Krakowa.
C. k. Sąd delegowany miejski.
Kraków, 5 lutego 1892.

L. 4469 (1587 1—3)
Hawryło Didak z Ispasa uznany za głupkowatego i poddany pod kuratele.
Kuratorem ustanowiony Hryć Pikulak z Ispasa.
Z c. k. miejsko delegow. Sądu powiatowego.
Kołomyja, 1 marca 1892.

Wyroki prasowe.

3l. 52 (1352)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 21 Jänner 1892, Z. 65/596, die Weiterverbreitung der Nr. 5282 der Zeitschrift: „L'indipendente“ vom 16 Jänner 1892 wegen des Artifels: „Ironie postali, Un ordine del giorno dell' Indipendente“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 26 Jänner 1892, Z. 85/755, die Weiterverbreitung der Nr. 5287 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 21 Jänner 1892 wegen des Artifels: „La parzialita dell' ordinariato vescovile e l'energia del Municipio“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 26 Jänner 1892, Z. 81/757 die Weiterverbreitung der in Florenz erscheinenden Druckschrift: „Salviamo la Dalmazia“, Firenze, XX Dicembre 1891, Tipografia Novelli, Via Palestro G., nach §§ 58 c, 65 a, 300, 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 26 Jänner 1892, Z. 82/695, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Natale e Capo d'anno dell' Illustrazione Italiana“ 1891, Milano, Fratelli Treves, Editori“ nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 2 Februar 1892, Z. 109/958, die Weiterverbreitung der in Rom erscheinenden Druckschrift: „XX Dicembre per cura del Circolo Garibaldi, Roma, Tipografia cooperativa operaia, Via S. Ignazio 28-29, 1891“ nach § 58 lit. c, 63, 64, 65 lit. a, 300 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 2 Februar 1892, Z. 109/958, die Weiterverbreitung der in Rom erscheinenden Druckschrift: „ddo. Roma, 2 Gennaio Egregio Signore Federazione di soccorso sede centrale — Roma — Agli italiani non regnicoli, La sezione di Roma“ nach §§ 63 und 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 2 Februar 1892, Z. 104/918, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „XX Dicembre — Trieste, 20 Dicembre 1891 — Il Comitato d'azione del Circolo XX Dicembre Trieste“ nach §§ 58 lit. c und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 4 Februar 1892, Z. 116/1016, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 30 Jänner 1892 wegen des Artifels: „Gl' impiegati alla Finanza“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 21 Jänner 1892, Z. 1637, die Weiterverbreitung einer Druckschrift, auf welcher weder Drucker noch Verleger angegeben sind, wegen des Inhaltes derieder: „Rudy prapor“ und „Odveta“ nach §§ 58 lit. c, 59 lit. c und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Dimitz hat mit dem Erkenntniße vom 9 Februar 1892, Z. 1363 u. 1370 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 129 der Zeitschrift: „Hlas Lidu“ vom 4 Februar 1892 wegen der Artifels: „Druhý sjezd cesko-slovanské strany socialne-demokratické v Praze“ — „Rolitvo a kapitalismus“ — „Spojené partie proti nasincum“ und „Skromnost velebných panu“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Dimitz hat mit dem Erkenntniße vom 12 Februar 1892, Z. 1435 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Pozor“ vom 9 Februar 1892 wegen des Artifels: „Vola se k boji“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntniße vom 1 Februar 1892, Z. 613, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 25 Jänner 1892 wegen des Artifels: „O Bosnjaku i Bosnjakovicima“ nach § 65 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 15003 (1570 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fecka Sterzenia, że Wolf Wertheimer wniósł przeciwko niemu pod dniem 24 grudnia 1891 l. 15003 pozew o zapłacenie kwoty 57 zł. wa., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 marca 1892 o godz. 9 rano wyznaczony i dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Sleczkowski ustanowiony został, a równocześnie wzywa się go, by o swoim miejscu zamieszkania tutejszy sąd zawiadomił lub sobie pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej szkodliwe skutki ztąd wynikające mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 28 grudnia 1891.

L. 11848 (1569 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia Ignacego Jurskiego w Warszawie zamieszkałego, że przeciw niemu jako deklarowanemu spadkobiercy śp. Feliksa Rogoyskiego wniósł Jakób Nebenzahl, syn Barucha

cha pozew o zapłacenie kwoty 160 zł. wa., na który termin do obrony na dzień 18 marca 1892 wyznaczony został, i że dla niego kuratorem adwokat dr. Meumann ustanowiony został, a zarazem wzywa się go, by sobie pełnomocnika ustanowił i o takowym tutejszy sąd zawiadomił, gdyż inaczej szkodliwe skutki ztąd wynikające mogące sam sobie przypisać będzie musiał.
Gorlice, dnia 31 grudnia 1891.

L. 1131 (1560 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych zawiadamia z życia i miejsca pobytu niezanego Sir Edwarda Thorntona, że c. k. Prokuratora skarbu we Lwowie wniosła przeciw niemu prośbę o dozwoleńie przewoźniczej sekwestracji dochodów z kopalni nafty w Łodyni na gruntach skarbowych się znajdujących, celem zabezpieczenia pretensyj wys. Skarbu w kwocie 50.000 zł. wa. i że dla niego kurator w osobie p. Alfonsa Jastrzębskiego ustanowiony został.
Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Sir Edwarda Thorntona, by temuż ustanowionemu dla kuratorowi potrzebnym do obrony praw jego informacją dał, lub by w miejsce tegoż innego zastępcę sobie ustanowił, i o tem sądowi doniósł, gdyż wszelkie z zaniebbania tego wynikłe złe następstwa sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Ustrzyki dolne, 29 lutego 1892.

L. 5393 (1203 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ustanawia w sprawie utworzenia nowego ciała tabularnego część Chomranice w h. 752 dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Izaka Hermana Elzholza, celem doręczenia temuż t. uchwały z dnia 28 Września 1889 l. 5372 kuratorem ad actum p. adw. dr. Sterkowicza w Nowym Sączu.
Nowy Sącz, 1 sierpnia 1891.

L. 16298 (1254 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia Markusa Seidner, że w sporze Salamonna Klugmanna przeciw niemu pto 27 zł. 46 ct. aw. a wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 21 kwietnia 1892.
Wzywa się Martha Seidner ażeby ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Dawidowiczowi w Sniatynie przed terminem powyższym udzielił informacji lub wskazał kogo zastępcą swym w sporze tym mieć chce.
C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn, 4 lutego 1892.

L. 6462 (1395 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Marcina Owsianego i Teresę z Kopciów Owsianą ze Szyja vel Szyja Muschel z Dąbrowy przeciw nim wytoczył pozew de praes. 29 maja 1891 l. 6462 o uznanie własności i przepisanie hipoteczne realności lwh. 169 ks. gr. gm. Bagienica objętej i że termin do tej rozprawy na dzień 21 kwietnia 1892 o godzinie 9 zrana wyznaczony został.
Wzywa się zatem powyższych pozwanych, aby do owego terminu albo sami się zgłosili lub też ustanowionemu kuratorowi ad actum dr. Psarskiemu adwokatowi w Dąbrowie bliższe szczegóły do obrony w tej sprawie podali, w przeciwnym bowiem razie wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypisza.
C. k. Sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 16 czerwca 1891.

L. 5852 (1396 2—3)
W skutek prośby Itte Pilpel, Arona Pilpla właścicieli realności wyk. hip. l. 2834 objętej w Horodence położonej wdraża się postępowanie w celu umorzenia prawa zastawu dla sumy 450 zł. mk. na powyższej realności na rzecz Szmaje Melzera na prośbę tegoż de praes 27 lipca 1887 l. 342 na karcie C. powyższej realności zahipotekowanego.
Dla niewiadomego z miejsca pobytu Szmaje Melzera względnie tegoż spadkobierców ustanawia się kuratorem dr. Białkowski z Horodenci.
Szmaje Melzera wzywa się, ażeby w przeciągu roku od dnia 1 ogłoszenia licząc zgłosił swoje pretensje od powyższej wstępu dla wierzytelności powyższej z księgi gruntowej jako zgaste w skutek przedawnienia wykreślone zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenska, 26 czerwca 1892.

L. 5934 (1392 2—3)
C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Karbowski, że Maryanna z Karbowski Kościółkowa wytoczyła przeciw niemu pozew z dnia 23 stycznia 1892 l. 3097 o zapłacenie sumy 200 zł. mk. i że do zastępstwa jego ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Schoena.
Kraków, 13 lutego 1892.

L. 5934 (1392 2—3)
C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Karbowski, że Maryanna z Karbowski Kościółkowa wytoczyła przeciw niemu pozew z dnia 23 stycznia 1892 l. 3097 o zapłacenie sumy 200 zł. mk. i że do zastępstwa jego ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Schoena.
Kraków, 13 lutego 1892.

L. 5934 (1392 2—3)
C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Karbowski, że Maryanna z Karbowski Kościółkowa wytoczyła przeciw niemu pozew z dnia 23 stycznia 1892 l. 3097 o zapłacenie sumy 200 zł. mk. i że do zastępstwa jego ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Schoena.
Kraków, 13 lutego 1892.

L. 5934 (1392 2—3)
C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Karbowski, że Maryanna z Karbowski Kościółkowa wytoczyła przeciw niemu pozew z dnia 23 stycznia 1892 l. 3097 o zapłacenie sumy 200 zł. mk. i że do zastępstwa jego ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Schoena.
Kraków, 13 lutego 1892.

L. 7281 (1562 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza zaginionej rzekomo Apolonii Heimerl księżeczki galicyjskiej kasy Oszczędności nr. 18814 opiewającej na imię Ludwik Heimerl, której stan z dniem 1 stycznia 1892 wynosił 42 zł. 49 ct. ażeby księżeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ tud. sądowi tem pewnie przedłożyć, ileż po bezskutecznym upływie wyzpowołanego terminu na żądanie proszącej Apolonii Heimerl księżeczka ta za umorzoną uznana zostanie.
Lwów, dnia 27 lutego 1892.

L. 1073 (1338 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa nieobecnych Marka Tychonów, Iwana Dokię i Maryę Sańdiuków aby w przeciągu jednego roku wnieśli oświadczenie do spadku zmarłego w Olchowcu w dniu 3 marca 1871 Mikołaja Cybuchu, gdyż w razie przeciwnym ta rozprawa spadkowa ze spadkobiercami oświadczeniymi i kuratorem nieobecnymi Jurą Wołoszczukiem przeprowadzona zostanie.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielnica, 27 kwietnia 1891.

L. 5382 (1322 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo dla krajowego przemysłu tkackiego zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na siódmym posiedzeniu Rady zawiadowczej w dniu 19 i 20 lipca 1891 w Krośnie odbytem w miejsce Kazimierza Orpiszewskiego, który na odbytem we Lwowie dnia 29 Października 1890 piątym posiedzeniu rady zawiadowczej wyżej wymienionego towarzystwa przewodniczącym dyrektorem tegoż towarzystwa był wybrany, Wiktor Drzymuchowski przewodniczącym dyrektorem wspomnianego Towarzystwa obrany został.
Jasło, dnia 31 października 1891

L. 2884 (1324 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi uwiadoma niewiadomego z miejsca pobytu dr. Józefa Romaszka, iż wydany na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 107 zł. zpn z dniem 13 lutego 1892 l. 2005 ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Krobickiemu ze substytucją adw. dr. Staubera doręczony został.
Z c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, 1 marca 1892.

L. 13915 (1358 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle wzywa niniejszem posiadacza 4 1/2 proc. księżeczki wkładowej kasy oszczędności miasta Przemyśla z 15 grudnia 1888 l. 18843 na 46 zł. 17 ct. opiewającej na imię gr. kat. probostwa w Bednarce wystawionej, a na gr. kat. konsystorz winkulowanej, aby takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tem pewnie tutejszemu Sądowi okazał, ileż inaczej takowa za amortyzowaną i nieważną uznana zostanie.
Przemyśl, 7 listopada 1891.

L. 1572 (1382 2 3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu I. Hindę Bywę Graber, 2. Szyję Lusta, Majera Lusta, Chang Ryfkę Beck i Scheindlę Horowitz współwłaścicieli realności pod lk. 246 Dz. VIII. w Krakowie położonej, tudzież tychże niewiadomych spadkobierców, że celem doręczenia tymże ts. uchwały tabularnej z dnia 5 czerwca 1891 l. 13799 pozwalającej adnotacji na karcie A. realności l. 246 Dz. VIII. w Krakowie, że realność ta na uchwałę Magistratu miasta Krakowa za pustkę uznana została, tudzież celem doręczenia dalszych uchwał w tej sprawie zapasę mogących ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Deichesa w Krakowie.
Kraków, dnia 22 stycznia 1892.

L. 5695 (1383 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Eisena, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo kredyt. rękodzielników i przemysłowców w Krakowie pozew de praes 23 lutego 1892 l. 5695 o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy wekslowej 360 zł. w. a. z przyn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zabezpieczenia z dnia 26 lutego 1892 l. 5695 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Adolfowi Grossowi z substytucją adw. dr. Wechslera w Krakowie, i poleca Benjaminsowi Eisenowi, aby temuż kuratorowi potrzebnym środkom obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze
Kraków, dnia 26 lutego 1892.

L. 379 (1522 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majątności Sielec część w tutejszych księgach gruntowych w wyk. hip. l. 651 na imię Heleny Jaworskiej zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majątności w ilości 397 zł. 46 ct. wa. wymierzonym zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy, a mianowicie do dnia 15 maja 1892 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciwugodzie, którąby stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazana albo na gruncie zabezpieczoną.
Wymogi zgłoszenia są następujące:
1) dokładne wymienienie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika, zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo;
2) oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach;
3) oznajmienie pozycji tabularnej zgłoszonej wierzytelności;
4) wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający się poza tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przesłanymi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.
Zarazem zawiadamia się Helenę Jaworską, że ustanowiono jej do sprawy o przyznanie powyższego wynagrodzenia kuratorem p. adw. dr. Irzyckiego Maciejewskiego z substytucją p. adw. dr. Kohna.
C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 26 stycznia 1892.

L. 1556 (1360 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Rothenberga, że na prośbę Artura Gottlieba de praes. 29 lutego 1892 d. l. 1556 tusądową uchwałą z dnia 1 marca 1892 do l. 1556 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. zpn. wydany został, gdy tedy pozwany Jakób Rothenberg z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adw. dr. Kołaczewskiego z dodaniem mu na zastępcę adwokata dr. Witlina.
Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe kroki obronne podał lub innego obrońcę wybrał. c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z tego skutki same mu będzie musiał przypisać.
C. k. Sąd obwodowy.
Złoczów, dnia 1 marca 1892.

L. 480 (1526 2—3)
Jego Ekscelencyja Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych w r. 1892 rozpoczynającej się dnia 9 maja 1892 o godzinie 9 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami ruców Michała Hofmoka, Kamila Krafta, Jana Szankowskiego, Władysława Łuckiego, Konstantego Starosolskiego, Emila Komarnickiego.
Stanisławów, 11 marca 1892.

L. 38646 (1391 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Józefę Lewartowską, iż w sprawie Rozalii Gągulskiej przeciwko niej pto 160 zł. z przynależnościami ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Koya, któremu wyrok w tej sprawie zapadł z dnia 15 czerwca 1891 l. 17685 a dla niej przeznaczony doręczono.
Zaleca się jej zarazem, by kuratorowi potrzebnymi informacjami udzieliła, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego samej sobie przypisać będzie musiała.
Z c. k. Sądu pow. m. dl.
Kraków, 5 listopada 1891.

L. 5606 (1385 2—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Eisena, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo kredyt. rękodzielników i Przemysłowców w Krakowie pozew de pris. 22 lutego 1892 l. 5606 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 240 zł. aw. z przyn. i że wydany w skutek

tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 23 lutego 1892 l. 5606 doręczony ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Adolfowi Grossowi z substytucją adw. dr. Olearskiego w Krakowie.

Poleca Benjaminsowi Eisenowi, aby temuż kuratorowi potrzebnymi środkami obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 23 lutego 1892.

L. 5439 (1456 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza niniejszem, że Jakób Popper wniósł do tutejszego sądu zgłoszenie de praes. 2 września 1891 l. 5439 prawa własności do p. gr. 197.

Rozprawa wyznaczoną została na dzień 20 kwietnia 1892 r. godzinie 10 przedpołudniem dla niewiadomych z miejsca pobytu Jacka Mielnika po Michale i Kościeja Mielnika po Michale tudzież dla nieobjętej masy spadkowej po Matwiju Mielniku po Michale ustanowiono kuratorem ad actum Semka Onyszkanyca ze Szczawnego. O czem się tychże zawiadania z wezwaniem, ażeby na powyższym terminie albo osobiście się jawni lub ustanowionemu kuratorowi bliższych informacji udzielił, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.
Bukowsko, 11 września 1891.

L. 14723 (1572 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Przemyśle zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Dmytra Salomona i Pańka Salomona, względnie ich z życia i miejsca pobytu nieznanego spadkobierców, że Michał Ścieranka wytoczył na dniu 20 czerwca 1891 do l. 14723 przeciw nim jako też przeciw Hance z Salomonów Wasylów i Iwanowi Salomonowi pozew o uznanie własności i zainhabulowanie go za właściciela parceli gruntowej lk. 80 w Walawie, który to pozew do ustnej rozprawy na dniu 20 sierpnia 1891 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 28 odbył się mającej zadekretowanymi i ustanowionemu równocześnie kuratorowi nieznanego z miejsca pobytu Dmytra Salomona i Pańka Salomona względnie ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców p. adw. dr. Blumenfeldowi w Przemyśle doręczonym został.
Wzywa się zatem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Dmytra Salomona i Pańka Salomona, względnie ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, aby co do obrony swej z ustanowionym kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika wcześniej sądowi przedstawili, gdyż w razie przeciwnym sami sobie skutki zaniechania tego przypisać będą musieli.
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg.
Przemyśl, dnia 21 czerwca 1891.

L. 13468 (1524 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majątności Komarniki część w gal. tabuli krajowej w ks. dom. 125 pag. 265 na Jana i Adama Komarnickich, ks. Szczesnego Salamona i innych zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majątności w ilościach 971 zł. 57 1/2 ct. i 44 zł. 16 ct. wa. wymierzonym zostało, i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy a mianowicie do dnia 30 kwietnia 1892 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazana albo na gruncie zabezpieczoną.
Wymogi zgłoszenia są następujące:
1) dokładne wymienienie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika, zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo;
2) oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach;
3) oznajmienie pozycji tabularnej zgłoszonej wierzytelności;
4) wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający się poza tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przesłanymi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.
C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, dnia 22 grudnia 1891.

L. 13906 (1410 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Tadeusza Kracha, Annę Gładowich i Alojżę Głossow, ewentualnie ich z nazwiska i miejsca zamieszkania niewiadomych spad-

kobierców, że przeciw nim przez nieobjętą masę spadkową Jana Kracha sub pr. 7 grudnia 1891 do l. 13906 pozew o uznanie płynności sumy 525 zł. wa. na cenie kupna egzekucyjnie sprzedanej realności Jakóba i Hendli Traugottów pod lk. 31 m. w Drohobyczu na trzecim miejscu mieszczonemu wytoczonemu został, a uchwałę z dnia dzisiejszego, którą termin 90-dniowy do wniesienia obrony wyznaczono, doręcza się w osobie adw. dr. Justyna Witza z substytucją adw. dr. Budzynowskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem wyżej wspomnianych z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanym względnie ich z nazwiska i miejsca zamieszkania niewiadomych spadkobierców, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianowali i sądowi podali do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać muszą.

C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 5 stycznia 1892.

Doniesienia prywatne.

Tutki cygaretkowe z najznakomitszej bibułki francuskiej **1000 sztuk od zł. 1** poleca fabryka **F. Nizalowskiego, Lwów, hotel Żorza.** Opakowanie franko, wysyłka odwrotną pocztą. 251

Ogłoszenie. 336

W środę dnia 30 marca 1892 odbędzie się w sali Tłumackiej Rady powiatowej o godzinie 4 po południu **XIV. Ogólne Zgromadzenie** członków Towarzystwa kredytowego „Oszczędność“ w Tłumaczu.

- Porządek dzienny.**
1. Odczytanie protokołu z ostatniego ogólnego zgromadzenia.
 2. Sprawozdanie dyrekcji z czynności za rok 1891.
 3. Przedłożenie rachunków przez komisję rewizyjną i absolutoryum dla Dyrekcji.
 4. Wybór Dyrekcji.
 5. Wybór uzupełniającego do Rady Nadzorczej.
 6. Podział czystego zysku.
 7. Wnioski członków.
- Tłumacz, dnia 15 marca 1892.
przewodniczący Rady Nadzorczej.
Alfred Orski.

Ogłoszenie. 335

Dnia 28. marca 1892 o godzinie 12 przed południem odbędzie się w sali Rady powiatowej.

Ogólne Zgromadzenie Członków Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na które członków i reprezentantów gmin powiatu Podhajeckiego zapraszamy.

- Porządek dzienny.**
1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
 2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej za 1891 r.
 3. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1891.
 4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej za 1891 r.
 5. Udzielenie Dyrekcji absolutoryum za 1891 r. i rozdział zysku.
 6. zmiana §. 65 statutu.
 7. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w myśl §. 24 statutu.
 8. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1892.

Ponieważ do uchwalenia zmiany statutu wymagana jest w myśl §. 46. obecność połowy wszystkich Członków Stowarzyszenia, przeto na wypadek gdyby potrzebny komplet w pomienionym dniu się nie zebrał, odbędzie się dnia 2 kwietnia 1892 o godzinie 12 przedpołudniem walne Zgromadzenie, które bez względu na ilość obecnych członków powoźmie uchwały większością 2/3 części zgromadzonych §. 46 statutu.
Przesł. Rady nadzor. Sekretarz Rady nadzor. Edwin Hohendorff Dr. Zyg. Dzikowski

200.000 zł.

do wygrania już 1 kwietnia
promesą na los miasta Wiednia tylko za 3 zł. 75 ct.
w kantorze wymiany **Kitz & Stoff**
Lwów, plac Halicki 1. 1.
Losy oryginalne po kursie dziennym oficjalnym. 189

Poleca się handel wina **Ludwika Stadtmüllera** we Lwowie. 180

Farby, lakiery, pokosty, pendzle, najlepszą
masę do zapuszczania podłóg

Zamówienia z prowincyi skutecznie się odwrotną pocztą.

poleca założona w roku 1843 firma handlu

WOLF CZOPP

Lwów, ul. Żółkiewska 2, (plac Krakowski).

Kompot z czerwonych borówek
do wszystkich potraw mięsnych, wybornie w cukrze
smażony, w 5-kilowych oplecionych słoikach po
zł. 3.60 franko. 333

Grzyby suszone

1 kilo zł. 1.60 posyła R. Piskora, Habry,
Czechy. Posyłki 5 kilowe franko.

Jedna próba wystarczy
żeby się przekonać, że niema lepszych tutek cyga-
retowych jak

Tutki nieklejone

wyrobu fabryki

S. Wierusz Niemojowskiego
we Lwowie

Do nabycia w sklepach S. W. Niemojowskiego
we L w o w i e : ulica Teatralna l. 3.
Jagiellońska l. 6.
w K r a k o w i e : Sukiennice l. 28.
oraz we wszystkich znaczniejszych handlach
i trafikach.

Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. 27
Opakowanie gratis—przy odbiorze 5000 franco.

Odsprzedającym rabat

Każda setka prawdziwych tutek nieklejonych
zaopatrzona firmą „S. W. Niemojowski“.

Ostrzeżenie przed naśladowaniem.

Hektograf najlepszy i naj-
tańszy aparat
do pomnażania
pism i t. p. 88

poleca
ADOLF BODEK

we Lwowie,
ulica Ormiańska l. 18.
Cenniki i opisy bezpłatnie.

Sadzonki i nasiona leśne

Zarządnie opatowane rozsyła za zaliczką
pocztą lub koleją 191

leśnictwo Zassów pod Czarną
I. Nasiona za 1 funt (1/2 kilo): sosny
zwyczajnej (Pinus silvestris) zł. 1.20, sosny
ameryk. (p. strobus Weymutha) zł. 2.60, so-
sny czarnej (P. austriaca) zł. 1.20, świerka
ct. 80, modrzewia ct. 90, akacyi ct. 30, brzo-
zy ct. 50, olchy ct. 55, jesionu ct. 15.

II. Sadzonki sosna zwyczaj. 1-rocz. ct. 50,
sosna czarna roczna ct. 50 (sadzonek sosny
2 i 3 letnich nie sprzedajemy, bo nigdy nie
są do kultury zdadne). Świerk 2, 3 i 4 letni
po 1, 1.50 i 2 zł., modrzew 2, 3 i 4 letni po
2, 2.50 i 3 zł., brzoza 3 i 4 letnia 2.50 zł.,
olszyna 2 i 3 letnia po zł. 2 i 3, akacya 1
i 2 letnia po zł. 2.50 i 3. Crataegus (biała
cierń na żywo) 10 zł. za 1000 sztuk

Złoci, srebrzy, nikluje, oraz
złoci, srebrzy, nikluje, oraz
złoci, srebrzy, nikluje, oraz
pomiedza, mosiąży i oksyduje
wszelkiego rodzaju przedmioty
metalowe, jako to: pałasze, o-
strogi, łyżwy, samowary, tace,
lampy, lichtarze etc. 259

zakład galwaniczny
Henryk Rosenbusch

Lwów,
ulica Kopernika l. 16.

Bilans

powiatowej kasy oszczędności w Kału-
szu z dnia 31 grudnia 1891.

Stan czynny.	zł.	ct.
Zapas gotówki	90	2 85
Weksle	100301	80
Pożyczki hipoteczne	99499	29
Zaliczki na zastawy	3141	—
Pożyczki dane gminom	4	71
Koszta procesowe	190	25
Inwentarz biurowy	590	77
Zaliczki Wydziału powiat. przeniesione z roku 1890	694	86
Fundusz rezerwowy	1352	29
Odsetki zależne z 31 grudnia 1891	336	89
Odsetki naprzód zapłacone na r. 1892	17	92
317	220108	92

Stan bierny.

Wkładki włącznie ze skapitalizowane- mi odsetkami	211504	98
Zaliczki Wydz. pow. niespłacone	1485	63
Weksle reeskontowane	2000	—
Fundusz rezerwowy	1352	29
Odsetki pobrane na rok 1892	2245	88
Zysk z obrotu funduszu za r. 1891	1520	64
317	220108	92

Kałuż, dnia 31 grudnia 1891.

Dyrekcya,

Kompot z czerwonych borówek
smażonych w cukrze, znany z najlepszej jakości i
stanowiący wyborną przekąskę, dostarcza w 5-kilo-
wych oplecionych naczyniach szklanych zawiera-
jących 3/4 litry, po cenie 2 zł. 60 ct franco za po-
braniem należytości **Wilhelm Gottstein**, apte-
karz w S c h ö n b a c h koło Eger w Czechach. 8367



Centralne biuro sprawunków
dla prowincyi 117
Lwów, ulica Kopernika L. 11.

Maszyny do szycia Singera z najle-
pszych fabryk zagranicznych, pomimo
ogromnego cła, sprowadzam tylko peł-
nemi wagonami. **Sprzedaje roczne**
800 maszyn (bez agentów lub fakto-
rów). Raty tygodniowe 1, miesięczne
4 zł., gotówką 10 proc. taniej.

Józef Iwanicki

Lwów, Hotel Zorza.
Filia: Kraków, Rynek 25.
Proszę żądać cenniki. — Proszę o łaskawe
zlecenia. 211

NA POST!

Kawior astrachański dobry 1 kilo	zł. 7.—	Homary puszka ct. 70 i	zł. 1.30
" " bardzo dobry	12.—	Zosó marynowany spora puszka	1.—
" " carski perłowe ziarno	16.—	Sledzie bałtyckie (Ostsee) w winie, mu- szardzie i w pomidor. sosie, puszka	1.60
Anchovis, bez ości, puszka	—35	" sztuka	—12
Tuńczyk w oliwie, puszka	—40	Sledzie holenderskie, mleczaiki, sztuka	—12
Makrele	—50	" Ostsee	—12
Sardyńki	ct. 25, 35 i	" szkołkie duże para	—15
" w pomidorewym sosie	—55	" marynowane, sztuka	—12
" bez ości (sans aretes)	—70	" zawijaue	—08
Philippe & Canaud 85, 1.30 i 2.20		Węgorz marynowany, 1 kilo	2.40
Ryby wędzone, jako to: Sledzie olbrzymi, sztuka ct. 18 — Bydliński, Kielkie, delikatne sztuka		Wędzone sztuka od 8 ct. — Zosó, węgorze itp.	320
ct. 6 — Szprotły sztuka ct. 1 i 2 — Post		Handel	

Alberta Szkowrona
Lwów, plac Maryacki l. 7.



Pierwsza krajowa fabryka
wytworów platerowanych
JAKUBOWSKI & JARRA
Kraków. Lwów.
Samowary tulskie
i
herbata chińska.

Reparacya, złocenia, srebrzenia
po cenach fabrycznych.
Cenniki darmo i franko.
Opakowanie bezpłatne.

Oświadczenie.

Pana **Juliusza Kapralika**, zajmującego posadę w mojej filii w
Bernie, wysłałem jako mojego podróżującego do Galicyi. Ma on jednak upo-
ważnienie jedynie do zawiązywania dla mnie interesów i do prowadzenia do-
tyczących pertraktacyj lecz nie jest uprawniony do zawierania obowiązujących
mnie prawnie kontraktów kupna i sprzedaży jakiegokolwiek rodzaju a szcze-
gólnie nie przysługują wspomnianemu panu prawo do zawierania kontraktów
mających za przedmiot zakupno lub sprzedaż jakiegobądź gatunku drzewa.

Uznaję zatem interesa mojej filii w Bernie jako prawnie obowiązujące dla
mnie tylko wtedy i z tem założeniem, że zawarcie ich nastąpiło przezemnie lub
przez jednego z moich prokurystów, lub że wyraźnie i pisemnie udzieliłem
mego przyzwolenia do zawierania interesów.

Wiedeń—Bern

D. Berl.

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi
we Lwowie. 334

(Wykaz w myśl art. 91 statutu)

Stan z dnia 29 lutego 1892 r. wynosił:

Udziałów	złr. 485.910 —
Asgnat kasowych	1.950 —
5 pre listów dłużnych	388.700 —
6 pre listów	442.200 —

Lwów dnia 16 marca 1892.

Komitet likwidacyjny.



Pomaga trawieniu, działa zadziwiająco na apetyt,
czyści krew i pomnaża jej zasób
Kneipówka
wódka z ziół i owoców leczniczych księdza Kneippa
Cena flaszki 1 zł. a. w. 266
Właźny skład w drogueryi
LEOPOLDA LITYŃSKIEGO
we Lwowie, ul. Kopernika 2.
Na prowincję wysyła się najmniej dwie flaszki.

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA, doktora nauk ścisłych.

Płyn ten, jedyny który zawiera w
swym składzie pierwiastki żelaza i krwi,
jest nader skutecznym przeciw niedo-
wistości, boleściom żołądka, bladaczce,
białym upławom, nieregularności mie-
siężnej u kobiet. Łatwy do strawienia,
bardzo często jest zalecany przez lekar-
zy kobietom, dziewczętom, jak również
wątłym i delikatnym dzieciom.
SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne
i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha,
Wewiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

Licytacya.

Cały, zupełnie jeszcze świeży zapas
towarów upadłej firmy „W. Seibory i E.
Jarosz“ we Lwowie składający się z bieli-
znych, oxfordów, artykułów męskich modnych
i t. p. zostanie przez zarząd masy konkur-
sowej sprzedany ryczałtem bez poręki za ja-
kość i ilość najwięcej ofiarującemu w drodze
ofert nie inaczej jednak, jak za lub wyżej
ceny szacunkowej 1567 zł. 66 ct. aw.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum
300 zł. w gotówce lub książeczkach galicyj-
skiej kasy oszczędności winne być wniesione
na ręce zarządcy masy adw. dr. Kwiatkow-
skiego (l. 1. ul. Czarnieckiego) najpóźniej w
dniu 24 marca b. r. do godziny 12 w po-
łudnie.

W tym samym dniu około godziny 6
po południu nastąpi decyzja Wydziału wie-
rzycieli co do wniesionych ofert.

Nabywca winien będzie pod rygorem
utruty złożonego wadyum najpóźniej w prze-
ciągu 24 godzin po uwiadomieniu go o za-
twierdzeniu oferty resztę oferowanej ceny
kupna do rąk zarządcy masy w gotówce zło-
żyć i w przeciągu dalszych 24 godzin na-
byty zapas towarów sobie zabrać.

Blizszej informacji można zasięgnąć
codziennie w zwykłych godzinach urzędowych
w kancelaryi zarządcy masy, obejrzenie za-
pasu towarów w miejscu obecnego składu
(l. 1 plac Bernardyński) będzie mogło na-
stąpić po poprzednim zgłoszeniu się w
kancelaryi zarządcy masy w dniach 21 i 23
marca br. każdym razem pomiędzy godziną
9 12 przed południem.